




PAWEŁ A. JEZIORSKI\*

 <https://orcid.org/0000-0003-0733-8381>

PRZYPISY DO PORTRETU NIESPEŁNIONEGO POLITYKA  
I HIPOCHONDRYCZNEGO ARYSTOKRATY

W SPRAWIE STUDIUM ŁUKASZA WRÓBLA  
O JÓZEFIE JERZYM HYLZENIE (1736–1786)\*\*

**Abstract**


Annotations on a Portrait of an Unfulfilled Politician  
and Hypochondriac Aristocrat:

On Łukasz Wróbel's Study of Józef Jerzy Hylzen (1736–1786)

Łukasz Wróbel's work on Józef Jerzy Hylzen (1736–1786), the voivode of Mstislav, is groundbreaking in many respects. First and foremost, it stands as the first comprehensive study of a figure from the noble elite of the eighteenth-century Polish-Lithuanian Commonwealth, particularly from a group rooted in the former Polish Livonia (Livonian Voivodeship), largely composed of families with German origins and, until the late seventeenth and early eighteenth centuries, often adherents of the Lutheran faith. The study is based on meticulous archival and library research, which also extends to Belarusian and Ukrainian collections – resources now nearly inaccessible to Polish scholars. Wróbel employs a diverse range of sources, including an extensive body of correspondence and two diaries left by Hylzen, one of which remains in manuscript form. While the study presents numerous undeniable strengths, certain aspects would benefit from further revision and supplementation. The present text collects the observations and questions that arose during a careful review of the work. Particular attention is given to Hylzen's health, a significant factor in light of the impending extinction of the Polish-Livonian Hylzen family line, which concluded in 1800.

**Keywords:** political elites, intellectual elites, social elites, Polish-Lithuanian Commonwealth, eighteenth century, Augustus III, Stanisław August Poniatowski, Polish-Lithuanian magnates, social advancement

\* Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla, Polska Akademia Nauk

 [paj111@wp.pl](mailto:paj111@wp.pl)

\*\* Łukasz WRÓBEL, *Józef Jerzy Hylzen. Studium kariery magnackiej w XVIII wieku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2022, ss. 402, ISBN 978-83-231-4607-0, e-ISBN 978-83-231-4608-7, DOI: <https://doi.org/10.12775/978-83-231-4608-7>.

Nadesłany 2.07.2024; Nadesłany po poprawkach 15.10.2024; Zaakceptowany 16.10.2024

W dotychczasowych badaniach nad osiemnastowiecznymi polsko-litewskimi elitami szlacheckimi ich przedstawiciele wywodzący się z województwa inflanckiego (czyli tzw. Inflant Polskich) byli uwzględniani w sposób dalece niewystarczający. Powyższa uwaga odnosi się także do reprezentantów znanej rodziny Hylzenów, związanej z dawnymi Inflantami od schyłku średniowiecza, której polsko-inflancka linia wygasła już w 1800 r. Wprawdzie w XIX i początkach XX w. Julian Bartoszewicz i Gustaw Manteuffel przybliżyli czytelnikom biogramy kilku przedstawicieli tej rodziny, a w dziesiątym tomie *Polskiego słownika biograficznego* (1962–1964) zamieszczono szkice pióra Emanuela Rostworowskiego poświęcone postaciom wojewody mińskiego i autora pierwszej polskojęzycznej historii dawnych Inflant Jana Augusta Hylzena (zm. 1767), jego starszego brata, biskupa smoleńskiego Jerzego Mikołaja (zm. 1775) oraz starszego syna Jana Augusta – wojewody mściławskiego Józefa Jerzego (zm. 1786), jednak kolejne dziesięciolecia, poza drobnymi wyjątkami<sup>1</sup>, niewiele na tym polu zmieniły. Zasygnalizowana luka była tym bardziej dotkliwa, że mówimy o jednej z najzamożniejszych i najbardziej wpływowych rodzin dawnych Inflant Polskich (Łatgalii), której przedstawiciele byli aktywnymi uczestnikami życia politycznego i kulturalnego polsko-litewskiej Rzeczypospolitej w schyłkowym okresie jej funkcjonowania. Tym samym pomysł przybliżenia losów jednej z bardziej charakterystycznych osobistości o polsko-inflanckich korzeniach, żyjących w XVIII w., jest ze wszech miar godny uznania i bardzo obiecujący. Zwłaszcza że pracy przyświeca chęć zbadania kariery magnackiej bohatera publikacji.

Książka Łukasza Wróbla jest efektem badań realizowanych w ramach projektu finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, zatytułowanego „Studium mentalności szlachty inflanckiej w XVIII wieku w świetle egodokumentów rodu Hylzenów”. Publikację omawianej w niniejszym tekście monografii jej autor poprzedził szeregiem drobniejszych opracowań traktujących o postaci Hylzena lub w jakimś stopniu do niej nawiązujących<sup>2</sup>. Warto również podkreślić, że opublikowana praca spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno wśród badaczy polskich, jak i łotewskich<sup>3</sup>. Powstałe w związku z powyższym

---

<sup>1</sup> Bogusław DYBAŚ, *Geschichtsdenken, Integration und Identität in Livland um die Mitte des 18. Jahrhunderts. Zur livländischen Geschichte im historischen Werk des Hochadeligen Jan August Hylzen*, *Zeitschrift für historische Forschung*, Bd. 29: 2002, s. 81–97; idem, *Der polnisch-livländische Historiker Jan August Hylzen und seine Geschichte Livlands (1750)*, [in:] *Geschichtsschreibung im frühneuzeitlichen Baltikum*, hrsg. v. Stefan DONECKER (Schriften der Baltischen Historischen Kommission, Bd. 26), Berlin 2023, s. 199–234.

<sup>2</sup> Część spośród tych prac wymieniono w bibliografii dołączonej do omawianej pracy.

<sup>3</sup> Zob. Monika JUSUPOVIĆ, [rec.] Łukasz WRÓBEL, *Józef Jerzy Hylzen. Studium kariery magnackiej w XVIII wieku*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, t. 71: 2023, nr 2, s. 241–248; Edvards SELIŠKA, *Pētījums par Inflantijas muižnieku Juzefu Ježiju Hilzenu un Inflantijas vēstures*

wnikliwe i obszerne teksty recenzyjne pozwalają mi z jednej strony na rezygnację z omawiania niektórych wątków, z drugiej natomiast, na bardziej szczegółowe skupienie się na innych zagadnieniach, pominiętych w dotychczasowych recenzjach monografii Ł. Wróbla.

Pracę otwiera obszerny wstęp (s. 7–33), który rozpoczynają rozważania na temat kryteriów wyróżnienia magnaterii spośród szlachty, proponowanych przez polskich badaczy. Następnie zostały zaprezentowane informacje dotyczące podstawy źródłowej monografii. Należy podkreślić, że na potrzeby swojego studium autor przeprowadził rozległą kwerendę w archiwach i bibliotekach polskich oraz zagranicznych. Zdołał też jeszcze dotrzeć do zbiorów, które w wyniku rosyjskiej napaści na Ukrainę w lutym 2022 r. stały się dla polskich badaczy nieosiągalne (Białoruś, a w praktyce także Ukraina). Szkoda jednak, że kwerenda przeprowadzona w przechowywanych aktualnie w Rydze księgach grodzkich i ziemskich dyneburskich nie miała bardziej systematycznego charakteru. W efekcie Wróblowi umknęło wiele dokumentów, które bez wątpienia wzbogaciłyby treść książki. Część spośród tych interesujących materiałów została wydana w 2018 r. w tomie *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu...*<sup>4</sup>, jednak autor z nieznanых powodów po to wydawnictwo nie sięgnął<sup>5</sup>. Bez wątpienia należy natomiast docenić wykorzystanie przez Wróbla dwóch diariuszy pozostawionych przez bohatera omawianej pracy. Wprawdzie starszy z nich został już przed laty wydany drukiem<sup>6</sup>, drugi nadal pozostaje w rękopisie i w dotychczasowych badaniach był wykorzystywany w niewielkim stopniu.

We wstępie Ł. Wróbel informuje, że „udało się [mu – P.A.J.] także odnaleźć” (s. 16) konterfekt Józefa Jerzego Hylzena. Brzmi to dość zaskakująco, ponieważ wizerunek ten – zgodnie przypisywany starszemu synowi Jana Augusta Hylzena – znany jest badaczom od dawna. Zresztą sam Wróbel odwołuje się przy tej okazji do pracy Andrzeja Dzieciołowskiego z 2009 r., omawiającej przechowywany w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie obszerny zbiór malowanych sangwiną portretów, znany pod tytułem *Portrety obywateli Inflant*, i zawierający wspomniany konterfekt. W przywołanym tekście A. Dzieciołowskiego

---

*pētniecības perspektīvas*, Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls, 2024, nr 1, s. 174–186, DOI: <https://doi.org/10.22364/lviz.121>.

<sup>4</sup> *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu. Materiały z dyneburskich akt grodzkich i ziemskich z lat 1764–1775*, wyd. Bogusław DYBAŚ, Paweł A. JEZIORSKI, współpr. Tomasz WIŚNIEWSKI (Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Fontes, t. 116), Toruń 2018.

<sup>5</sup> Generalnie odnoszę wrażenie, że przygotowując swoją dysertację do druku, Ł. Wróbel zrezygnował z możliwości jej dopełnienia o wyniki najnowszych badań, publikowanych po 2017 r.

<sup>6</sup> *Juozapo Jurgio Hilzeno 1752–1754 metų kelionės dienoraštis / Dziennik podróży Józefa Jerzego Hylzena z lat 1752–1754*, par. Joanna ORZEŁ, Arvydas PACEVIČIUS, Stanisław ROSZAK, Vilnius 2013.

znajduje się również reprodukcja tegoż wizerunku Hylzena<sup>7</sup>. Wróbel zwraca także uwagę na to, że pod portretem znalazła się rękopiśmienna adnotacja „Hylzen wojewoda mścisławski”, co jego zdaniem „pozwala datować go [tj. portret Hylzena – P.A.J.] na czas po 1770 roku” (s. 16). Apeluję jednak w tym przypadku o zachowanie większej ostrożności. Przede wszystkim z tego powodu, że owa adnotacja pod portretem Hylzena jest najprawdopodobniej późniejsza (pomijam już przewrotne pytanie, czy aby poprawnie identyfikuje sportretowanego)<sup>8</sup>. Zresztą obecnie nie ma zgodności co do daty powstania wizerunków składających się na album *Portrety obywateli Inflant* (między 1769 a 1771 r.?), a nawet personaliów ich autora (czy aby na pewno Filippo Castaldi?)<sup>9</sup>. Bez wątplenia bardziej wartościową wskazówką przy próbie wydatowania wizerunku byłaby gwiazda orderowa, widoczna na lewej piersi sportretowanego. Niestety przedstawiono ją w sposób bardzo schematyczny, utrudniający identyfikację<sup>10</sup>.

Wśród charakteryzowanych we wstępie źródeł narracyjnych pojawiają się też opublikowane w 2001 r. wspomnienia Kazimierza Bujnickiego (1788–1878)<sup>11</sup>. Wróbel pisze o nich jako o ważnym źródle do rekonstrukcji losów bratanka Józefa Jerzego Hylzena – Idziego oraz majątkowej spuścizny tego ostatniego. Przede wszystkim z racji tego, że pochodzący z Inflant Polskich Bujnicki był dobrze zorientowany „w tamtejszych sprawach prywatnych” (s. 16). Komentarz ten wymaga istotnego dopełnienia. Otóż do wspomnień Bujnickiego, przynajmniej tych dotyczących Idziego Hylzena, należy podchodzić z dużą ostrożnością. I nie chodzi tu tylko o fakt, że zostały spisane z dużej perspektywy czasowej. Zarówno bowiem Kazimierz Bujnicki, jak i jego ojciec Andrzej byli klientami Kazimierza Konstantego Platera – w ostatnich latach XVIII w.

<sup>7</sup> Zob. Andrzej DZIĘCIOŁOWSKI, *Album „Portretów obywateli Inflant” z Muzeum Narodowego w Warszawie (wstępna prezentacja)*, [in:] *Dziedzictwo i pamięć Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Materiały I Muzealnych Spotkań z Kresami zorganizowanych przez Muzeum Niepodległości w Warszawie w dniach 26–27 maja 2008*, red. Andrzej STAWARZ, Warszawa 2009, s. 325, il. 69.

<sup>8</sup> Zob. *ibid.*, s. 73, gdzie zostały umieszczone rozważania A. Dzięciołowskiego na temat podpisów pod wizerunkami.

<sup>9</sup> Por. Andrzej RYSZKIEWICZ, *Filippo Castaldi – malarz nieznan*, *Biuletyn Historii Sztuki*, t. 27: 1965, nr 3, s. 220–227, DOI: <https://doi.org/10.11588/digit.45623.31>; Rūta KAMINSKA, *Filippo Kastaldi un viņa mantojums, Mākslas Vēsture un Teorija*, 2004, no. 2, s. 20–28; A. DZIĘCIOŁOWSKI, *op.cit.*, s. 65–74; Rūta KAMINSKA, *Filippo Castaldi (1734–1814) and his heritage in Polish Livonia (Latgale)*, [in:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 5, red. Wojciech WALCZAK, Karol ŁOPATECKI (*Zachowanie Polskiego Dziedzictwa Narodowego*, nr 11), Białystok 2013, s. 225–247.

<sup>10</sup> Zdaniem Andrzeja Dzięciołowskiego Hylzena sportretowano tu z gwiazdą Orderu Orła Białego (A. DZIĘCIOŁOWSKI, *op.cit.*, s. 74, przyp. 21), a więc orderem, który otrzymał już w 1762 r. Należy jednak pamiętać, że w 1767 r. został też udekorowany Orderem Św. Stanisława.

<sup>11</sup> Kazimierz BUJNICKI, *Pamiętniki (1795–1875)*, wstęp i opr. Paweł BUKOWIEC (*Biblioteka Tradycji Literackich*, nr 9), Kraków 2001.

prawnego opiekuna Idziego i z racji tej zależności relacja Bujnickiego jest czasami najzwyczajniej stronnicza (oczywiście na niekorzyść Idziego)<sup>12</sup>.

We wstępie obszernie scharakteryzowano także herbarze i prace o charakterze genealogicznym zawierające informacje na temat pochodzenia i genealogii Hylzenów. Wróbel generalnie zdaje sobie sprawę z tego, że wspomniane opracowania w mniejszym lub większym stopniu mieszają fakty z fikcją i w związku z tym należy „wykorzystywać je niezwykle ostrożnie i incydentalnie” (s. 19). Gwoli ścisłości trzeba dodać, że opublikowany przez Adama Heymowskiego *Herbarz szlachty Inflant Polskich z 1778 roku* (1964) nie tyle został „wydany na podstawie akt powiatowych dyneburskich” (s. 21), ale powstał na podstawie dowodów (eduktów) szlachectwa przedstawianych przez polsko-inflancką szlachtę w odpowiedzi na żądanie władz rosyjskich. Pierwsze spośród nich zaczęły trafiać do akt ziemskich prowincji dźwińskiej już pod koniec 1772 r. i to właśnie te materiały – a właściwie bardzo skromne wyciągi z nich – posłużyły po pewnym czasie do opracowania wspomnianego *Herbarza szlachty Inflant Polskich*<sup>13</sup>. Wywód szlachectwa Hylzenów, który został następnie wykorzystany przy tworzeniu herbarza, zachował się i jest Wróbelowi znany (s. 21)<sup>14</sup>. Jeśli chodzi o informacje dotyczące najstarszych dziejów rodziny, to jest to jednak źródło równie bałamutne jak duża część herbarzy, ponadto wykazuje rozległą inspirację dziełem Jana Augusta Hylzena pt. *Inflanty w dawnych swych i wielorakich aż do wieku naszego dziejach i rewolucjach...* (wyd. 1750). Jakkolwiek ojciec Józefa Jerzego Hylzena zawarł w swej pracy – traktującej jednak o przeszłości całych Inflant, a nie tylko Inflant Polskich, jak podaje Wróbel (s. 21) – także genealogię własnej rodziny, to jednak, co autor wyraźnie podkreśla, nie jest ona

<sup>12</sup> Więcej informacji na temat dramatycznych losów ostatniego z polsko-inflanckich Hylzenów zob. w: Paweł A. JEZIORSKI, *Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)*, [in:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 7, red. Wojciech WALCZAK, Karol ŁOPATECKI (Zachowanie Polskiego Dziedzictwa Narodowego, nr 13), Białystok 2017, s. 295–334.

<sup>13</sup> Ponieważ edycja *Herbarza szlachty Inflant Polskich*, opublikowana w 1964 r., nie została przygotowana na podstawie rękopisu, lecz jedynie z wykorzystaniem odpisu źródła (maszynopisu) autorstwa Zbigniewa Beliny-Prażmowskiego (sprzed 1931 r.?), przechowywanego następnie w Paryżu (w zbiorach Szymona Konarskiego), zawiera pokaźny wachlarz omyłek i przeinaczeń. Dziś już wiadomo, że rękopis herbarza zachował się w Rydze i to w kilku redakcjach; zob. Latvijas Valsts vēstures arhivs, Rīga (dalej cyt. LVVA), fond 712-1, nr 94. Mając na uwadze mankamenty edycji Heymowskiego i dysponując rękopisem herbarza, w Instytucie Historii PAN podjęto starania o powtórne wydanie tego cennego źródła. Pracuje nad tym zespół złożony z Bogusława Dybasia i Pawła A. Jeziorskiego. Więcej informacji na temat wspomnianego herbarza szlachty polsko-inflanckiej zob. w: *Szlachta polsko-inflancka wobec przelomu*, s. 112–121 (punkt pt. „Herbarz polsko-inflancki – informacja, charakterystyka, postulat nowej edycji”).

<sup>14</sup> LVVA, fond 712-2, nr 9, k. 68–69v. Jego edycja: *Szlachta polsko-inflancka wobec przelomu*, nr 123, s. 463–466.

„wolna od nadużyć, oczywiście popełnionych na korzyść rodu” (s. 21). Osobiście sądzę, że jest to opinia wręcz zbyt łagodna.

Pierwszy rozdział Ł. Wróbel rozpoczyna od prezentacji zagadnienia pochodzenia rodziny i jej herbu. Opowiada się za opinią Gustawa Manteuffla, który uważał Hylzenów za wywodzących się z Westfalii. Prezentuje także wygląd herbu rodziny, który ma przedstawiać „w polu srebrnym skos koloru czerwonego ozdobiony trzema srebrnymi rombami” (s. 36). Nie jestem przekonany, czy tak jest w rzeczywistości. Zwłaszcza że gdy w początkach 1773 r. Józef Jerzy Hylzen i jego młodszy brat Justynian Gracjan stawali do wyvodu szlachectwa przed sądem ziemskim prowincji dźwińskiej, w ich herbie była „belka czerwona, na której trzy lilie laurowe”, stanowiące „pamiątkę dzieł wojennych”<sup>15</sup>. Również ich ojciec w swoim dziele z 1750 r. pisał: „Hylzenowie Inflanckscy [...]. Tychże Herb: belka czerwona, na której trzy liście laurowe”<sup>16</sup>. Identyczną informację znajdziemy także w herbarzu szlachty polsko-inflanckiej (znanym z edycji Heymowskiego), gdzie na podstawie dokumentu z 1773 r. odnotowano, że rodzina ma za herb „belkę czerwoną, na której trzy liście laurowe”<sup>17</sup>.

W rozdziale tym znalazły się też informacje na temat najstarszych znanych przedstawicieli rodziny Hylzenów w Inflantach, poczynając od legendarnego Jana (Johannesa), który około 1260 r. miał wstąpić do zakonu krzyżackiego i przez Prusy dotrzeć nad Dźwinę<sup>18</sup>. Słusznie Wróbel zauważa, że pierwsze pokolenia Hylzenów żyjących rzekomo na terenie Inflant, znane z herbarzy i różnej maści materiałów genealogicznych (głównie z XVIII w.), składają się w większości z fikcyjnych postaci, którym często przypisywano czyny autentycznych osób, niezwiązanych jednak z omawianą rodziną. Z liczniejszą grupą historycznych Hylzenów, których istnienie potwierdzają niezależne źródła, mamy w zasadzie do czynienia dopiero od pierwszej połowy XVI w. Bez głębszego wnikania w informacje podawane przez Wróbla na temat kolejnych

<sup>15</sup> LVVA, fond 712-2, nr 9, k. 69v. Edycja: *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu*, nr 123, tu s. 465.

<sup>16</sup> Jan A. HYLZEN, *Inflanty w dawnych swych i wielorakich aż do wieku naszego dziejach i rewolucjach [...]*, cz. 2, Wilno 1750, s. 19.

<sup>17</sup> LVVA, fond 712-1, nr 94, k. 39v. W rękopisie tegoż herbarza (ibid., k. 39) zachował się kolorowy wizerunek herbu rodziny „Hülzen” (nieznany Heymowskiemu z autopsji). Prezentuje on w polu, jak się zdaje: srebrnym, czerwoną belkę z wyrastającymi z niej trzema zielonymi liliami. Herb w klejnocie ma z kolei wyobrażoną koronę.

<sup>18</sup> Próżno szukać śladów Jana i jego rodowców chociażby w pracach poświęconych braciom zakonnym działającym w Prusach w XIII i pierwszej połowie XIV w.; por. Maciej DORNA, *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309. Studium prozopograficzne* (Poznańskie Studia Historyczne), Poznań 2004; Norbert DELESTOWICZ, *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach (1310–1351). Studium prozopograficzne*, Kraków 2021. Oczywiście nie można wykluczyć, że nawet jeśli Jan istniał w rzeczywistości, jego pobyt w Prusach mógł mieć wyłącznie efemeryczny charakter i co za tym idzie, nie pozostawił po sobie materialnych śladów.

pokoleń tej rodziny apelowałbym jednak o większą ostrożność przy czerpaniu wiadomości z herbarzy i osiemnastowiecznych „genealogii” rodziny, jak również prac G. Manteuffla<sup>19</sup>. Chciałbym też uściślić informację, że Jan Herman Hylzen, poległy pod Mątłami w lipcu 1666 r., był „dowódcą gwardii królewskiej Jana II Kazimierza” (s. 45). Otóż już Jan August Hylzen (w cytowanym zresztą przez Wróbla na s. 46 fragmencie) twierdził, że Jan Herman komenderować miał podczas bitwy tylko częścią tej formacji. Badania współczesnych historyków, ale także relacje świadków i uczestników bitwy mątłowskiej nie potwierdzają jednak tak istotnej roli Hylzena. Mirosław Nagielski znalazł źródłowe dowody jedynie na to, że Jan Herman był oficerem gwardii króla Jana Kazimierza, pełniącym w latach sześćdziesiątych XVII w. służbę w jednym z dwóch regimentów dragonii królewskiej<sup>20</sup>. W innym miejscu przypisał mu zaś stopień kapitana<sup>21</sup>.

Pierwszym spośród przodków Józefa Jerzego Hylzena, któremu Ł. Wróbel poświęca więcej uwagi, jest jego dziad, czyli Jerzy Konstanty, podkomorzy (szambelan) Augusta II. Dodajmy, że w niektórych zachodnioeuropejskich herbarzach nazywany jest on Janem Jerzym („Johan Georg van Eckel, genaamt Hulsen”)<sup>22</sup>. Wróbel podejmuje próbę odtworzenia stanu posiadania podkomorzego Hylzena. Bez sięgnięcia po wspomniane już księgi grodzkie i ziemskie dyneburskie jest ona jednak skazana tylko na połowiczny sukces. Poza tym nie jest wolna od błędów, jeśli opiera się na hasłach ze *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego...* Dodatkowy, niepotrzebny zamęt wprowadza też nieujednolicony zapis nazw miejscowych (mieszanie nazw współczesnych z historycznymi, znanymi ze źródeł), co powoduje, że np. na s. 52 obok „Kownaty” (obecnie łot. Kaunata) mamy też „Izvaltę”, czyli dawną „Użwałdę”. Razi także brak

---

<sup>19</sup> Należy pamiętać, że i Gustaw Manteuffel popełniał błędy w swoich pracach. Jako przykład można tu chociażby podać jego mieszący fakty z fantazjami (może zasłyszany przez Manteuffla wśród współczesnych?) opis śmierci bratanka Józefa Jerzego Hylzena, Idziego; zob. Gustaw MANTEUFFEL, *Inflanty Polskie oraz Listy znad Bałtyku*, wstęp i opr. Krzysztof ZAJAS (Gustaw Manteuffel. Pisma wybrane, t. 1), Kraków 2009, s. 88; P. A. JEZIORSKI, *Uwagi do tajemniczej biografii*, s. 325–327. Miały też wpływ na studia Manteuffla jego prywatne uprzedzenia i animozje; por. Krzysztof ZAJAS, *Spór genealogiczny Gustawa Manteuffla z Józefem Weysenhoffem*, [in:] *Józef Weysenhoff i Leon Wyczółkowski*, red. Monika GABRYŚ, Krzysztof STĘPNIK, Lublin 2008, s. 56–63.

<sup>20</sup> Mirosław NAGIELSKI, *Liczebność i organizacja gwardii przybocznej i komputowej za ostatniego Wazy (1648–1668)* (Prace Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, t. 14), Warszawa 1989, s. 185.

<sup>21</sup> Idem, *Spółeczny i narodowy skład gwardii królewskiej za dwóch ostatnich Wazów (1632–1668)*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, t. 30: 1988, s. 90.

<sup>22</sup> *Groot algemeen historisch, geographisch, genealogisch en oordeelkundig Woorden-Boek [...]*, t. 9, ed. David VAN HOOGRATEN, Matthaëus BROUERUS VAN NIDEK, Jan Lodewijk SCHUER, Amsterdam–Utrecht–Leyden–Gravenhage 1732, s. 93; *Adelyk en aanzienelyk Wapen-Boek van de Zeven Provinciën, waar by gevoegt is een groot aantal genealogien van voornaame adelyke en aanzienelyke familien*, t. 2, ed. Abraham FERWERDA, Leeuwarden 1763, [bez pag.].

ujednoczenia zapisu historycznych nazw miejscowych (zob. np. dobra „Essen” na s. 48 i „Eissen” w przyp. 214 na s. 81). Zapewne gdyby praca została finalnie zaopatrzona w indeks nazw miejscowych, przy jego opracowywaniu doszłoby do usunięcia tego typu potknięć.

Jak wiadomo z innej pracy Ł. Wróbla<sup>23</sup>, w rękach autora znajdują się także dalsze, niezmiernie ciekawe materiały do biografii Jerzego Konstantego Hylzena. Szkoda zatem, że nie pokusił się o próbę odpowiedzi na pytanie, co skłoniło dziada Józefa Jerzego do porzucenia dotychczasowej konfesji na rzecz katolicyzmu (czy jedynie polityczna kalkulacja?) i kiedy konkretnie to nastąpiło? Czy już u schyłku XVII w., gdy pod wpływem jezuitów konwersji na katolicyzm dokonała w Królewcu najbliższa rodzina żony Jerzego Konstantego, Anny Reginy Schimmelpenning von der Oye (Oije)<sup>24</sup>? Czy też może dopiero w początkach następnego stulecia, gdy w Dągdzie stanął katolicki kościół<sup>25</sup>?

<sup>23</sup> Łukasz WRÓBEL, *Źródła do dziejów magnackiego rodu. O egodokumentach trzech pokoleń Hylzenów*, Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, t. 45: 2018, nr 2, s. 42, DOI: <https://doi.org/10.12775/KLIO.2018.018>.

<sup>24</sup> Pozwolę sobie przypomnieć, że już w 1697 r. najstarszy z braci małżonki Jerzego Konstantego Hylzena, Krzysztof Ludwik, profesor prawa związany z królewiczką Albertyną (zob. Daniel H. ARNOLDT, *Ausführliche und mit Urkunden versehene Historie der Königsbergischen Universität*, Tl. 2, Königsberg in Preußen 1746, s. 271), przeszedł na katolicyzm (zob. Julius HOENINGHAUS, *Morgenröthe des Friedens, oder: Die Möglichkeit einer Wiedervereinigung der protestantischen Confessionen mit der katholischen Kirche nach den Grundsätzen angesehener protestantischen Gelehrten*, Würzburg 1828, s. 237; idem, *Chronologisches Verzeichniß der denkwürdigsten Bekehrungen vom Protestantismus zur katholischen Kirche, von der Reformation an bis auf die neueste Zeit*, Aschaffenburg 1837, s. 43; Dieter BREUER, *Der Anteil der Jesuiten an der Kulturentwicklung im Hochstift Ermland und im Herzogtum Preußen (Braunsberg, Rössel, Königsberg)*, [in:] *Kulturgeschichte Ostpreussens in der Frühen Neuzeit*, hrsg. v. Klaus GARBNER, Manfred KOMOROWSKI, Axel E. WALTER (Frühe Neuzeit, Bd. 56), Tübingen 2001, s. 332; Arkadiusz WAGNER, *Herbowe ekslibrisy L. S. J. barona Schimmelpfenniga. Domniemane znaki książkowe Biblioteki Rady Miejskiej Poznania z XVI–XVII wieku*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 77: 2002, s. 449). Pociągnął za sobą owdowiałą w 1694 r. matkę, Reginę (von) Schultze, która kontakty z królewickimi jezuitami utrzymywała już w 1693 r., a więc jeszcze za życia męża (zob. Franz DITTRICH, *Geschichte des Katholicismus in Altpreußen von 1525 bis zum Ausgange des 18. Jahrhunderts*, Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands, Bd. 13: 1901, s. 683). Podobnie uczynił wówczas także najmłodszy z braci żony Jerzego Konstantego Hylzena, Hieronim, który wraz ze starszym bratem (Krzysztofem Ludwikiem) zaliczany był już od dłuższego czasu do grona tzw. synkretystów, pilnie obserwowanych przez luterańskich duchownych (zob. F. DITTRICH, op.cit., s. 683). W tym samym czasie konwersji na katolicyzm dokonała także żona Hylzena Anna Regina, albo jej młodsza siostra Maria Elżbieta (zob. J. HOENINGHAUS, *Morgenröthe des Friedens*, s. 237; idem, *Chronologisches Verzeichniß*, s. 43). W następstwie tych zdarzeń cała rodzina została zmuszona do przeniesienia się na katolicką Warmię (por. Alojzy SZORC, *Diaspora diecezji warmińskiej za biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1698–1711)*, Studia Warmińskie, t. 3: 1966, s. 45–77).

<sup>25</sup> Według G. Manteuffla pierwszy drewniany katolicki kościół powstał w Dągdzie już pod koniec XVII w. (zob. np. G. MANTEUFFEL, *Inflanty Polskie*, s. 161), nie wiadomo jednak, na jakiej podstawie doszedł on do takich wniosków. Współcześni badacze podają najczęściej rok 1705



Sporo miejsca Ł. Wróbel poświęca także córkom Jerzego Konstantego Hylzena. Uściślenia wymagają jednak pewne kwestie. Otóż Anna Mechtylda (Matylda), późniejsza ksieni wileńskich benedyktynek (1746–1760), w klasztorze była już obecna w 1737 r., kiedy to występowała jako mistrzyni nowicjuszek<sup>26</sup>. Zmarła natomiast 27 III 1760 r., w wieku 54 lat<sup>27</sup>, co zresztą potwierdza przypuszczenie Wróbla, że jej zgon musiał nastąpić krótko przed lipcem 1760 r. (s. 57). Wspominając o małżeństwach sióstr Anny Mechtyldy, Wróbel pisze, że ich mężowie pochodzili z rodzin szlacheckich, które napłynęły do Inflant w XVI w. (s. 57). Jest to jednak uproszczenie, ponieważ o ile np. Szadurscy faktycznie pojawiają się na tym terenie u schyłku XVI stulecia<sup>28</sup>, to Sołtanowie już znacznie później<sup>29</sup>. Wreszcie ślub Stanisława Sołtana, starosty omelańskiego i podstarościego sądowego brasławskiego, z Heleną Römerówną miał miejsce już 2 II 1749 r.<sup>30</sup>, a więc Eleonora z Hylzenów zmarła znacznie wcześniej, niż przyjmuje to Wróbel (s. 58).

Kolejna część pierwszego rozdziału, nosząca tytuł *Pierwsi magnaci*, została poświęcona ojcu Józefa Jerzego Hylzena, Janowi Augustowi, oraz stryjowi, Jerzemu Mikołajowi. Bardzo ciekawie prezentują się tu uwagi Wróbla o peregrynacji Jana Augusta po Europie Zachodniej, która bez wątplenia miała miejsce, ale jej bliższe szczegóły pozostają nieznane (s. 59–60)<sup>31</sup>. Ponownie jednak daje

---

jako datę powstania pierwszej (drewnianej) świątyni w tej miejscowości (zob. Jāņ SVILĀNS, *Latvijas romas-katoļu baznīcas un kapelas*. 1975, d. 1, Rīga 1995, s. 56; Rūta KAMINSKA, *Dagdas Vissvētās Trīsvienības Romas katoļu baznīca*, [in:] Rūta KAMINSKA, Anita BISTERE, *Sakrālās arhitektūras un mākslas mantojums vēsturiskajā Krāslavas rajonā*, Rīga 2015, s. 144). Dodajmy, że wzmiankuje tę świątynię wizytacja diecezji inflanckiej z 1713 lub 1714 r., potwierdzając przy okazji, że był to obiekt drewniany. Co jednak szczególnie interesujące, posługę w świątyni sprawował wówczas nie jezuita, lecz dominikanin (zob. *Status et Necessitates Ecclesiarum Dioecesis Livoniae*, [in:] *Sitzungsberichte der kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst und Jahresbericht des kurländischen Provinzialmuseums aus dem Jahre 1897*, Mitau 1898, s. 145).

<sup>26</sup> Dominik CHODŹKO, *Kościół i klasztor panien benedyktynek w Wilnie*, Pamiętnik Religijno-Moralny, R. 17: 1858, nr 5, s. 499.

<sup>27</sup> Por. *ibid.*, s. 504–505; Wincenty A. SUŁKOWSKI, *Kartka z dziejów kościoła katolickiego w Polsce rosyjskiej*, cz. 2: *Biskupstwo wileńskie*, Kraków 1889, s. 110; Stanisław DĄBROWSKI, *Odbudowa kościoła św. Katarzyny w Wilnie przez architekta Jana Krzysztofa Glaubicza*, Biuletyn Historii Sztuki i Kultury, R. 2: 1934, nr 3, s. 223, DOI: <https://doi.org/10.11588/diglit.34807.50>.

<sup>28</sup> Paweł A. JEZIORSKI, *Właściciele majątków ziemskich na terenie Inflant Polskich u schyłku XVI wieku*, [in:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3: *Inflanty Polskie*, red. Wojciech WALCZAK, Karol ŁOPATECKI (Zachowanie Polskiego Dziedzictwa Narodowego, nr 6), Białystok 2012, s. 66.

<sup>29</sup> Por. Gustaw MANTEUFFEL, *O starodawnej szlachcie krzyżacko-rycerskiej na kresach inflanckich*, Lwów 1910, s. 60–61; *ibid.*, *Inflanty Polskie*, s. 112–113.

<sup>30</sup> Eugeniusz ROMER, *Livonijos ir Lietuvos Römerių giminės istorija / Monografia rodu Römerów na Inflantach i Litwie*, Vilnius 2009, s. 328.

<sup>31</sup> Małgorzata Kamecka podaje, że wojaże Jana Augusta Hylzen po Europie miały miejsce ok. 1730 r.; zob. Małgorzata KAMECKA, „Do cudzych krajów”. *Edukacyjne podróże szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*, Białystok 2012, s. 279. Biorąc pod uwagę przypuszczalną datę

o sobie znać brak systematycznej kwerendy w księgach grodzkich i ziemskich dyneburskich, co powoduje, że próba rekonstrukcji stanu posiadania Jana Augusta jest pobieżna, fragmentaryczna i pełna znaków zapytania (zwłaszcza w odniesieniu do dóbr położonych w granicach województwa inflanckiego). Wiadomości dotyczące jego starszego brata, Jerzego Mikołaja, warto uzupełnić informacją, że w latach 1721–1723 uczęszczał do seminarium misjonarzy św. Wincentego a Paulo przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie, gdzie zgłębiał teologię spekulatywną<sup>32</sup>.

Wróbel sporo miejsca poświęca także zaangażowaniu Jana Augusta i Jerzego Mikołaja Hylzenów w rozwój działalności misyjnej, prowadzonej przez jezuitów na terenie polsko-inflanckich majątków Hylzenów. Nie jestem przekonany, czy odtwarzanie tego zjawiska wyłącznie z pomocą literatury, zwłaszcza starszych prac pióra G. Manteuffla, jest trafnym zabiegiem<sup>33</sup>. Zalecałbym jednak sięganie do materiałów źródłowych, spośród których spora część została już zresztą wydana drukiem. Uściślenia wymaga także informacja o zbudowaniu przez Jana Augusta Hylzena w latach 1741–1743 kościoła w Dagdzie (s. 79)<sup>34</sup>. Otóż w tym okresie powstał jedynie drewniany obiekt, którego opis znajduje się np. w wizytacji generalnej diecezji inflanckiej z 1761 r.<sup>35</sup> Wznoszenie

---

jego urodzin (1702), uznać wypadła taką datacją podróży za mało prawdopodobną. Hylzen musiałby mieć wówczas już około 28 lat. Poza tym istnieją dowody na to, że przebywał w tym czasie w kraju (m.in. w Gdańsku); zob. Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APG), sygn. 940/427, k. 132v; Paweł A. JEZIORSKI, *Hylzenowie w Gdańsku. Szkic do dziejów elit dawnego województwa inflanckiego*, *Zapiski Historyczne*, t. 80: 2015, z. 3, s. 152, DOI: <http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2015.37>.

<sup>32</sup> Krzysztof R. PROKOP, *Z dziejów seminariów warszawskich w dawnej diecezji poznańskiej. Biskupi oraz inni przedstawiciele znamienitych rodów doby staropolskiej w gronie wychowanków seminarium „externum” i seminarium „internum” Misjonarzy św. Wincentego a Paulo przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie (1675/1676–1864/1865)*, *Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski*, t. 11: 2016, s. 171, DOI: <https://doi.org/10.14746/e.2016.11.6>.

<sup>33</sup> Należy uważać chociażby na cytaty ze źródeł, przytaczane przez G. Manteuffla, który miał skłonność do dowolnego skracania i przerabiania przywoływanych dokumentów, bez odpowiedniego sygnalizowania ingerencji w tekst. By uzmysłowić sobie, jak wygląda to w praktyce, wystarczy sięgnąć chociażby po fragment tekstu fundacji misji jezuickiej w Dagdzie z 1742 r., który zacytował Wróbel na s. 78 (zaczernpnawszy go z hasła „Kownata”, napisanego przez Manteuffla i zamieszczonego w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*), a następnie porównać go z kompletnym odpisem tego dokumentu zamieszczonym np. w wizytacji diecezji inflanckiej z 1761 r.; zob. *Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej i kurlandzkiej czyli piltyńskiej z 1761 roku*, wyd. Stanisław LITAK (Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Fontes, t. 86), Toruń 1998, s. 62–65. Odpis tego dokumentu znajduje się też w jednej z ksiąg grodzkich dyneburskich; zob. LVVA, fond 712-1, nr 96, k. 29–31v.

<sup>34</sup> Gwoli ścisłości dodajmy, że taka datacja budowy murowanej świątyni pojawia się w wielu starszych publikacjach, m.in. u Manteuffla (zob. np. G. MANTEUFFEL, *Inflanty Polskie*, s. 161).

<sup>35</sup> *Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej*, s. 61–62.

murowanej świątyni, zachowanej po czasy współczesne, rozpoczęło się dopiero w 1768 r. i było prowadzone za sprawą wdowy po Janie Auguście, Konstancji z Platerów<sup>36</sup>.

Komentarza wymagają także wzmianki na temat młodszego brata Józefa Jerzego Hylzena – Justyniana Gracjana, przytaczane przez Wróbla w pierwszym rozdziale. Jak sygnalizuje, w odróżnieniu od starszego brata, Józef Jerzy próbował realizować inną ścieżkę kariery. Zachowane źródła faktycznie potwierdzają, że już w 1762 r. Justynian występował jako generał major wojsk litewskich (jakkolwiek w starszej literaturze pojawiają się też wzmianki, że był wówczas związany z armią koronną). Wiadomo także, że 28 V 1773 r. od hetmana polnego litewskiego Aleksandra Michała Sapiehy otrzymał patent na generał-adiutanta buławy polnej litewskiej<sup>37</sup>. Mimo to w ostatnich latach życia regularnie tytułował się generał majorem wojsk polskich (koronnych) czy nawet „wielkopolskich”<sup>38</sup>. Kwestia charakteru jego służby wojskowej wymaga bez wątpienia dalszych badań, ale wydaje się, że nigdy nie był czynnym wojskowym<sup>39</sup>. Podobnie zresztą jak jego starszy brat, Józef Jerzy, który również otrzymał patent na generał-majora (w 1762 r. tytułował się już generał-lejtnantem wojsk litewskich), ale w armii realnie nigdy nie służył (por. rozdział III, s. 208, 223).

Warto też uściślić kwestię praw Justyniana do starostwa marienhauskiego (s. 99). Przywileje z 1762 i 1766 r. na wspomnianą królewszczyznę (znane Ł. Wróblowi), wyrabiane dlań przez jego rodziców, pozostawały przez długi czas jedynie na papierze. Zrealizowana została dopiero cesja jego matki, Konstancji z Platerów Hylzenowej, z 28 VII 1769 r., zwieńczona intromisją Justyniana

<sup>36</sup> Podsumowanie wiedzy na temat tej świątyni zob. w: R. KAMINSKA, *Dagdas Vissvētās Trīsvienības Romas katoļu baznīca*, s. 144–153. Zob. też rachunki wdowy po Janie Auguście z 1769 r., gdzie wspomniane są koszty związane z zakupem materiałów na budowę kościoła w Dagdzie i realizacją postanowień kontraktu podpisanego z architektem: Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, Vilnius (dalej cyt. LMAVB), sygn. F9-268, k. 127v.

<sup>37</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 2603/I, k. 188.

<sup>38</sup> Zob. Paweł A. JEZIORSKI, *Katarzyna z Działyńskich Hylzenowa i jej testament. Karta z dziejów polsko-inflanckich elit szlacheckich u schyłku XVIII wieku*, [in:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 14, red. Wojciech WALCZAK, Katarzyna WISZOWATA-WALCZAK (Zachowanie Polskiego Dziedzictwa Narodowego, nr 20), Białystok 2020, s. 447–448, gdzie odwołania do literatury i konkretnych materiałów źródłowych.

<sup>39</sup> Przed laty założyłem, że wzmianka odnotowana w rachunkach miejskich Kalisza pod datą 24 VI 1772 r., dotycząca wybierania pieniędzy przez bliżej nieznanego „Jmść Pana Hylzena”, odnosi się do Justyniana; zob. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Kalisza, sygn. I 217, s. 18; P. A. JEZIORSKI, *Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)*, s. 298. Nie można jednak wykluczyć, że mowa w tym miejscu w rzeczywistości o noszącym takie samo nazwisko komisarzu pruskiej armii, pochodzącym najwidoczniej w pruskiej linii Hylzenów; zob. Władysław RUSIŃSKI, *Kalisz od połowy XVII do schyłku XVIII wieku*, [in:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, t. 2, red. Aleksander GIEYSZTOR, Kalisz 1961, s. 133 i s. 224, przyp. 22.

do starostwa w dniu 13 VII 1770 r.<sup>40</sup> Tym samym wszedł on w posiadanie wspomnianej królewszczyzny dopiero po śmierci ojca, a nie przed nią, jak podaje Wróbel (zob. rozdział IV, s. 300).

Kilka słów poświęca on także żonie Justyniana, Katarzynie z Działyńskich, którą starosta marienhauski poślubił 21 III 1771 r. w Warszawie (s. 99–100). Ów komentarz warto uzupełnić – zwłaszcza w kontekście późniejszych losów jedyne go syna Justyniana i Katarzyny – informacją o przyczynie jej śmierci. Zapewne zmarła ona w dobrach Bukmujża (łot. Ezernieki), gdzie zaledwie kilka dni wcześniej sporządziła testament. Jak donosiła „Gazeta Warszawska” w numerze z 9 IV 1774 r.: „Za otwarciem wnętrzości w przytomności dwóch doktorów, którzy w chorobie około ś.p. Jeymci Pani Starościney staranie mieli, pokazało się, że płuc zepsucie śmierci było przyczyną, ani mogło być żadnym sposobem uleczone”<sup>41</sup>.

Kolejnym interesującym zagadnieniem poruszonym w pierwszym rozdziale przez Ł. Wróbla są losy ostatniego z polsko-inflanckich Hylzenów, Idziego Józefa, syna Justyniana i Katarzyny z Działyńskich. Jego postaci poświęcono ostatnio sporo uwagi<sup>42</sup>, ale Wróbel nie zdecydował się najwidoczniej na sięgnięcie do tych prac<sup>43</sup>. Szkoda, bo w wielu sytuacjach pozwoliłoby mu to przynajmniej pełniej naświetlić niektóre z wątków i usunąć pojawiające się znaki zapytania. Wróbel omija chociażby osobę ekszejuity Stanisława Szymańskiego, który był gubernierem Idziego około lat 1778–1780, a więc na wczesnym etapie jego dzieciństwa<sup>44</sup>. Wreszcie w liście Konstancji Hylzenowej do Stanisława Augusta Poniatowskiego z 13 IX 1791 r., w którym babka Idziego prosi monarchę o opiekę dla wnuków, w tym również wnuka „zagranicą do tychże usług

<sup>40</sup> *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu*, nr 47, s. 306–308. Więcej na ten temat zob. w: P. A. JEZIORSKI, *Katarzyna z Działyńskich Hylzenowa i jej testament*, s. 449–450.

<sup>41</sup> *Gazeta Warszawska*, 9 IV 1774, nr 29 (w cytacie uwspółcześniono interpunkcję i zapis polskich liter). Więcej na temat okoliczności zgonu Katarzyny z Działyńskich Hylzenowej oraz jej testamentu zob. w: P. A. JEZIORSKI, *Katarzyna z Działyńskich Hylzenowa i jej testament*, s. 445–472 (do tekstu dołączono także aneks źródłowy, zawierający testament zmarłej z 11 III 1774 r., którego odpis zachował się w: LVVA, fond 712-1, nr 120, k. 87–88v).

<sup>42</sup> Por. P. A. JEZIORSKI, *Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)*, s. 295–334; idem, *Awans społeczno-majątkowy polsko-inflanckich Hylzenów w XVIII wieku. Źródła sukcesu i przyczyny upadku*, [in:] *Беларуска-польскія моўныя, літаратурныя, гістарычныя і культурныя сувязі. Да 220-годдзя з дня нараджэння Адама Міцкевіча: зб. арт. на матэрыялах міжнар. навук. канф., рэд. Ірына Э. БАГДАНОВІЧ, Марына І. СВИСТУНОВА* (Беларусіка / Albaruthenica, kn. 38), Мінск 2018 [*Byelaruska-polskiya townyua, litaraturnyya, histarychnyya i kul'turnyya suvyazi. Da 220-hoddzya z dnya narodzhennya Adama Mitskyevicha: zb. art. pa materyyalakh mizhnar. navuk. kanf., red. Iryna E. BAHĐANOVICH, Maryna I. SVISTUNOVA* (Byelarusika / Albaruthenica, kn. 37), Minsk 2018], s. 421.

<sup>43</sup> Być może z powodów już wcześniej sygnalizowanych.

<sup>44</sup> Zob. P. A. JEZIORSKI, *Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)*, s. 301–302.

[tj. królowi i Ojczyźnie – P.A.J.] sposobiącego się<sup>45</sup>, na pewno nie może być mowy o Tadeuszu Mostowskim (s. 104, przyp. 340). By odrzucić taką możliwość, wystarczy zapoznać się bliżej z biografią Mostowskiego i charakterystyką jego aktywności w 1791 r.<sup>46</sup> Słusznie podkreśla z kolei Wróbel, że prócz słów Kazimierza Bujnickiego, jakoby drugim opiekunem Idziego był jego kuzyn, wspomniany Mostowski, nie odnaleziono dotychczas żadnych dokumentów potwierdzających zaistnienie takiego stanu prawnego (s. 105, przyp. 345). Warto jednak pamiętać, że Mostowski był osobą z bliskiego otoczenia Idziego, pilnie obserwującą stan majątku ostatniego z polsko-inflanckich Hylzenów i podejmującą ciągłe starania o pozyskanie możliwie dużej jego części dla siebie<sup>47</sup>. Sam zresztą ilustruje ten fakt licznymi przykładami (por. s. 106–108).

Pierwszy rozdział pracy Ł. Wróbla wieńczy obszerny ustęp opisujący matrymonialne zabiegi bohatera omawianej pracy, zwieńczone ślubem z Teresą z Potockich, losy ich jedyne go syna, Jana Jerzego (zmarłego w wieku dziecięcym), wreszcie dzieje rozwodu Hylzenów (s. 109–121). Nie jestem przekonany, czy umieszczenie owego wątku w tym właśnie miejscu jest słusznym zabiegiem, zakłóca bowiem chronologię wykładu i wymusza niepotrzebne powtórzenia w tekście. Jednocześnie nie sposób nie docenić wkładu Wróbla w naświetlenie tych niezwykle ważnych zagadnień, zwłaszcza za sprawą wykorzystanej korespondencji i prywatnych zapisek Józefa Jerzego Hylzena.

Mimo zgłoszonych uwag rozdział ten wypada uznać w sumie za dobre wprowadzenie do dalszych rozważań nad życiem i polityczną karierą Józefa Jerzego Hylzena. Wprawdzie Wróbel jedynie w ograniczonym stopniu wykracza tu poza ustalenia innych badaczy, bazując głównie na materiałach dobrze oraz od dawna już znanych i wykorzystywanych przez poprzedników, nie można tego jednak uznać za poważny zarzut. Przede wszystkim z tej przyczyny, że praca została poświęcona konkretnemu Hylzenowi, a nie całej rodzinie.

Drugi rozdział monografii poświęconej Józefowi Jerzemu Hylzenowi otwiera omówienie jego narodzin, wychowania i edukacji. Należy zwrócić uwagę na fakt, że Wróblowi udało się ustalić datę dzienną urodzenia Józefa Jerzego (25 I 1736) (s. 123). Co do potencjalnego miejsca jego chrztu (zob. s. 124, przyp. 6), to Dagdy nie powinno się przekreślać, bo katolicki kościół znajdował się w tej

<sup>45</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 727, s. 389–390.

<sup>46</sup> Por. P. A. JEZIORSKI, *Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)*, s. 303, gdzie o podróży edukacyjnej Idziego pisałem jeszcze bez znajomości materiałów wykorzystywanych w: Agnieszka JAKUBOSZCZAK, *Ami de voyage w drugiej połowie XVIII wieku. Silvestre de Bellons – towarzysz w zagranicznej podróży edukacyjnej Ignacego Działyńskiego*, [in:] *Źródła do dziejów staropolskich podróży edukacyjnych*, red. Dorota ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK, Małgorzata E. KOWALCZYK, Wrocław 2017, s. 155–167.

<sup>47</sup> Por. P. A. JEZIORSKI, *Hylzenowie w Gdańsku*, s. 164–166; idem, *Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)*, s. 308–319.

miejsowości już od kilku dekad. Jakkolwiek należy pamiętać, że póki nie znajdą się jednoznaczne dowody, wszelkie rozważania na ten temat mają charakter swobodnych dywagacji. Nie mają żadnego oparcia w źródłach także uwagi na temat wyglądu siedziby Hylzenów w Dagdzie około połowy XVIII w. (s. 125, gdzie Wróbel używa naprzemiennie terminów „pałac” i „dwór”, traktując je synonimicznie). Stan założenia znany ze wspomnień Kazimierza Bujnickiego odnosi się bowiem do czasów późniejszych. Wiadomo jedynie, że już wcześniej w skład dagdzieńskiego założenia wchodziła oranżeria (wzmiankowana w 1768 r.)<sup>48</sup> i lodownia (1770)<sup>49</sup>. W 1770 r. znajdowały się tu też piwnice („sklepy”), służące do przechowywania różnych trunków (pod budynkiem mieszkalnym?)<sup>50</sup>. Z kolei przed 14 VII 1770 r. siedzibę Hylzenów w Dagdzie mógł nawiedzić bliżej nieokreślony pożar, z którego uratowano część przechowywanych „w sklepach” trunków<sup>51</sup>.

Bardzo ciekawym fragmentem pracy są opisy wyboru wychowawcy Józefa Jerzego, którym został związany z otoczeniem Jana Augusta Hylzena jezuita, ks. Karol Wyrwicz (1717–1793). On też został preceptorem bohatera książki podczas jego podróży edukacyjnej po Europie w latach 1752–1754 i niemal zawsze mu towarzyszył. W ramach omawianego wojażu podróżnicy odwiedzili Austrię, szereg państw niemieckich, Francję, Niderlandy Austriackie i Republikę Zjednoczonych Prowincji. W międzyczasie Józef Jerzy uczęszczał przez kilka miesięcy do słynnego Collegium Theresianum we Wiedniu i pobierał nauki w Paryżu, m.in. słuchał wykładów Jean-Antoine’a Nolleta. Głównym źródłem służącym Wróbelowi do rekonstrukcji wydarzeń z tego okresu był wydany drukiem diariusz Hylzena, w mniejszym zaś zakresie pozostające w rękopisie korespondencja z tego okresu. Warto zwrócić uwagę na te partie pracy, które opisują zmiany osobowości, nastrojów i szeroko pojęte problemy zdrowotne młodego Józefa Jerzego Hylzena. Zwłaszcza w kontekście jego późniejszych losów.

Rozdział ten zawiera też kilka wątków, które zasługują na sprostowanie lub uzupełnienie. Wróbel podaje m.in., że podczas pobytu w Paryżu Józef Jerzy Hylzen poznał Jana Franciszka Mathy’ego (s. 167–168, zob. też s. 196). Znajomość z tym gdańskim bankierem o francuskich korzeniach oraz jego rodziną miał też podtrzymywać w późniejszych latach, już po powrocie do ojczyzny. Nasuwa się pytanie, czy te kontakty miały wyłącznie charakter towarzyski? Należy bowiem pamiętać, że kontakty biznesowe z ojcem J. F. Mathy’ego, Ignacym

---

<sup>48</sup> LMAVB, sygn. F9-268, k. 28.

<sup>49</sup> Ibid., k. 136v.

<sup>50</sup> Ibid., k. 136.

<sup>51</sup> Ibid.

Hiacyntem<sup>52</sup>, utrzymywał też Jan August Hylzen. Ów „sławny kapitalista”, jak pisał w 1764 r. o ówczesnym wojewodzie mińskim Marcin Matuszewicz<sup>53</sup>, doskonale znający gdański rynek kredytowy, już w 1738 r. sprzedał I. H. Mathy’emu położony w pobliżu Gdańska dwór Polanka<sup>54</sup> (wspomina o tym Wróbel w rozdziale V, s. 325). Zresztą wyruszając w 1752 r. w swoją kawalerską turę, Józef Jerzy miał ze sobą list polecający, wystawiony właśnie przez I. H. Mathy’ego<sup>55</sup> (zapewne za sprawą Jana Augusta).

W trzecim rozdziale Ł. Wróbel skoncentrował uwagę na karierze politycznej Hylzena, w której wir rzucił się młodzieniec natychmiast po powrocie z zagranicznych wojaży. Początkowo rozwijała się ona dzięki wsparciu ojca, który wystarał się o jego pierwszą nominację poselską na sejm 1754 r. (posłował z rodzimego sejmiku dyneburskiego) i tytuły królewskiego pokojowca i szambelana (s. 185–186). Jak podkreśla Wróbel, rodzice J. J. Hylzena uznali, że „jest gotowy do samodzielnego funkcjonowania na arenie publicznej” dopiero w początkach 1758 r. (s. 199), a więc w momencie, gdy zaczął przygotowywać się do wjazdu na scedowane przez ojca w listopadzie ubiegłego roku starostwo brasławskie. Pokładane w nim nadzieje potwierdził, zdobywając w sierpniu 1758 r. nominację poselską na sejmiku brasławskim (s. 205). W rozdziale tym znajdziemy również wzmianki na temat prób tworzenia przez J. J. Hylzena grona własnej klienteli, do której zaliczali się m.in. przedstawiciele związanej z województwem inflanckim rodziny Ryków (s. 211–212) czy Klottowie z Brasławszczyzny. Ponadto wnikliwie opisano dalsze etapy jego kariery politycznej i jej kamienie milowe, np. objęcie urzędu kasztelana inflanckiego w 1760 r. (s. 219)<sup>56</sup>, otrzymanie Orderu Orła Białego w 1762 r. (s. 220–221), pierwsze uczestnictwo w obradach Rady Senatu w tym samym roku (s. 222–223), związanie się z „Familią” po śmierci Augusta III i fiasko starań o województwo inflanckie w 1765 r. (s. 227–228) czy otrzymanie województwa mińskiego

---

<sup>52</sup> Więcej o gdańskiej rodzinie bankiersko-kupieckiej Mathych zob. chociażby w: Edmund CIEŚLAK, *Rola bankierów i banków w Gdańsku w XVIII wieku. Zarys problemu*, [in:] *Mieszczanstwo gdańskie*, red. Stanisław SALMONOWICZ, Gdańsk 1997, s. 61–65.

<sup>53</sup> Marcin MATUSZEWICZ, *Diariusz życia mego*, t. 2: 1758–1764, opr. i wstęp Bohdan KRÓLIKOWSKI, kom. Zofia ZIELIŃSKA (Biblioteka Pamiątek Polskich i Obcych), Warszawa 1986, s. 624.

<sup>54</sup> APG, sygn. 940/427, k. 155v–156; P. A. JEZIORSKI, *Hylzenowie w Gdańsku*, s. 153.

<sup>55</sup> *Juożapo Jurgio Hilzeno 1752–1754 metų kelionės dienoraštis*, s. 91.

<sup>56</sup> Wróbel podkreśla w tym miejscu młody wiek Hylzena (zaledwie 24 lata w chwili nominacji na urząd senatorski). Był to bez wątpienia również najmłodszy spośród senatorów wywodzących się z kręgów polsko-inflanckiej szlachty; zob. Paweł A. JEZIORSKI, *Inflantijas muižniecības līdzdalība Polijas-Lietuvas valsts politiskajā dzīvē 18. gadsimtā: ievērojamākās dižciltīgo dzimtas Inflantijas vojevodistē*, [in:] *Latvijas teritorija agrīni modernā laikmeta politiskajā dimensijā 16.–18. gadsimtā*, sast. Valda KĻAVA, Rīga 2019, s. 185, przyp. 59.

po śmierci ojca w 1767 r. (s. 234). Dużo miejsca poświęcono także drodze J. J. Hylzena do marszałkownictwa Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz jego późniejszym poczynaniom w roli marszałka (1767/1768), w tym również mającym na celu zachowanie niezależności Trybunału w obliczu nasilających się nacisków Rosjan i konfederacji radomskiej (s. 233–234, 237–252). Warto może jeszcze dodać, że przewodniczenie Trybunałowi przyniosło finansowe straty nie tylko Józefowi Jerzemu, jakkolwiek poniesione z własnej kieszeni wydatki nowy wojewoda miński szczególnie głośno akcentował (s. 250). Znaczne wydatki – ostatecznie jednak nieoszacowane – musiała też ponieść jego matka, która w swoich rachunkach odnotowała: „Utrzymanie Trybunału Litt[ewskiego] przez dwie kadencji w Wilnie y Mińsku, gdzie cały rok synami dopomagując przebyłam”<sup>57</sup>.

Słusznie zwrócił Wróbel uwagę na fakt, że podobnie jak ojciec, także Józef Jerzy w staraniach o urzędy, godności i przywileje sięgał często po finansowe argumenty (s. 229). Dobrze, że nie umknął uwadze autora również postępowy projekt naprawy Rzeczypospolitej, opracowany przez J. J. Hylzena w 1766 r., ukazujący jego szerokie horyzonty intelektualne i wnikliwość w ocenie źródeł kryzysu państwa (s. 230–231).

Na kartach omawianego rozdziału Wróbel odniósł się także do starań podejmowanych przez Józefa Jerzego Hylzena w celu nawiązania przyjaznych relacji z dworem rosyjskim (s. 212–213). Jest to niezwykle istotny wątek, który w przyszłości wart jest znacznie głębszej refleksji. Chociażby w kontekście jego późniejszej postawy wobec Rosji. Hylzenowie z racji posiadania majątków na granicy z państwem rosyjskim byli wręcz skazani na kontakty z rosyjskimi urzędnikami wszelakich szczebli. Wymuszali to m.in. chłopscy zbiegowie regularnie przemierzający się przez granicę między obu państwami, w obu kierunkach. Podobnie jak rosyjscy żołnierze, którzy zapuszczając się za zbiegami na ziemię Rzeczypospolitej, przy okazji napadali na przygraniczne karczmy i ogałali je z zapasów alkoholu<sup>58</sup>. Strach przed splądrowaniem pogranicznych majątków przez Rosjan skutkowałam dużą uległością Hylzenów, którzy angażowali się – podobnie zresztą jak i inni przedstawiciele polsko-inflanckiej elity<sup>59</sup> – cho-

<sup>57</sup> LMAVB, sygn. F9-268, k. 127v. Konkretnie wydatki zob. np. *ibid.*, k. 16v.

<sup>58</sup> Na nocne napaści „sołdatów rossyjskich” na karczmy zlokalizowane na terenie pogranicznego starostwa marienhauskiego, jak również inne przykre konsekwencje wynikające dla wspomnianej królewskiej z tego niefortunnego położenia skarżyli się już chociażby pod koniec 1765 r. Jan August Hylzen i jego żona; zob. LVVA, fond 712-1, nr 110, k. 310–310v. Edycja: *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu*, nr 23, tu s. 230.

<sup>59</sup> Por. przykład Konstantego Ludwika Platera, szwagra Jana Augusta Hylzena, który za organizację na terenie województwa inflanckiego magazynów z furazem i żywnością dla oddziałów moskiewskich w 1758 r. otrzymał od carycy Elżbiety Order Aleksandra Newskiego; zob. Zofia ZIELIŃSKA, *Plater (Broel-Plater) Konstanty Ludwik*, [in:] *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt. PSB), t. 26, red. Emanuel ROSTWOROWSKI, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981,



ciażby w organizację aprowizacji dla interweniujących przy różnych okazjach na terenie państwa polsko-litewskiego carskich żołnierzy<sup>60</sup>. Owe postawy były najczęściej przede wszystkim efektem słabości Rzeczypospolitej, która nie była już w stanie zapewnić swoim obywatelom skutecznej ochrony przed zakusami agresywnego sąsiada<sup>61</sup>. W przyszłości warto więc może podjąć próbę wyjaśnienia, co stało za prorosyjską orientacją bohatera książki (strach? chęć uzyskania korzyści?), kiedy zaczęła się kształtować i czy jest tak jednoznaczna w swojej ocenie.

W rozdziale tym Wróbel opisuje również schyłek politycznej kariery J. J. Hylzena. O utracie wpływów na królewskim dworze świadczyła porażka zabiegów o kasztelanię trocką w 1770 r. i to mimo prób szantażowania monarchy oraz oczerniania głównego (i ostatecznie zwycięskiego) kontrkandydata do urzędu, rodzzonego brata matki – Konstantego Ludwika Platera (s. 256–257). Rozczarowującą rekompensatą była w oczach Hylzena nominacja na województwo mściławskie. Nie polepszyło jego sytuacji szukanie protekcji u Rosjan i ścisła z nimi współpraca, zwłaszcza przy zwalczaniu ruchu konfederackiego na Litwie (prym wśród owych konfederackich „wichrzycieli” wiódł podówczas ten, który w nieodległej przyszłości odbije Hylzenowi żonę, mianowicie Szymon Kossakowski). Efektem działań wojewody mściławskiego była jedynie jego fatalna opinia krążąca po całej Rzeczypospolitej, nie tylko zresztą wśród zagorzałych stronników konfederacji. Wydaje mi się, że ten wątek zbyt słabo wybrzmiewa w pracy Wróbla, a szkoda, bo jest ważnym elementem wizerunku bohatera jego książki. Zwłaszcza że obraźliwa opinia Antoniego Sułkowskiego, który pisał w 1769 r. o Hylzenie, że jest to „wielkie bydłę, głośne z obżarstwa i pijaństwa”<sup>62</sup>, nie była wyjątkiem. Podobnie jak prześmiewcza relacja jednej

---

s. 673. Zob. też *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu*, nr 3, s. 170–171, gdzie jest wspomniany magazyn armii rosyjskiej zlokalizowany w Dyneburgu (1764), założony tam bez wątpienia za zgodą ówczesnego starosty dyneburskiego, czyli Józefa Wincentego Platera, syna wspomnianego Konstantego Ludwika.

<sup>60</sup> Zob. np. LMAVB, sygn. F9-268, k. 13–13v.

<sup>61</sup> Por. Robert JONES, *Runaway Peasants and Russian Motives for the Partitions of Poland*, [in:] *Imperial Russian Foreign Policy*, ed. and trans. Hugh RAGSDALE, ass. ed. Valerii N. PONOMAREV (Woodrow Wilson Center Series), Cambridge 1993, s. 103–116; Zofia ZIELIŃSKA, *The Polish Commonwealth of the Day of Stanislas Augustus in Selected Western Works on Russia*, *Acta Poloniae Historica*, vol. 102: 2010, s. 62–64; Richard BUTTERWICK, *Światło i płomień. Odrodzenie i zniszczenie Rzeczypospolitej (1733–1795)*, tł. Michał RONIĘK, Kraków 2022, s. 42–43.

<sup>62</sup> Cyt. za: Waław Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*, Warszawa 1970, s. 171. Jak podaje W. Szczygielski, w korespondencji Sułkowskiego z końca sierpnia 1769 r. pojawia się też informacja o obecności Józefa Jerzego Hylzena w Dreźnie, który miał się tu zaszyć jak „bóbr w swej norze”, szukając zapewne schronienia przed konfederatami (cytat z korespondencji A. Sułkowskiego przywołuję za pracą Szczygielskiego).

z gazet pisanych, opisująca jego podstępne i ostatecznie nieskuteczne działania względem konfederatów Kossakowskiego<sup>63</sup>.

Utratę politycznych wpływów i znaczenia Hylzena w okresie po pierwszym rozbiore Rzeczypospolitej (1772) potwierdza tak fiasko jego usilnych starań o wejście w szeregi powołanej w 1775 r. Rady Nieustającej (s. 267–268), jak i porażka zabiegów o awans na województwo połockie (s. 270). Podobnie jak charakter aktywności na sejmach 1776 i 1778 r. (s. 271–272). W sumie rozdział kończy się dość zaskakująco na tej ostatniej dacie, a autor monografii ogranicza się jedynie do skonstatowania politycznej marginalizacji J. J. Hylzena w tym okresie, nie podejmując nawet próby zdefiniowania powodów, dla których bohater jego książki zrezygnował z realizacji swoich wielkich – to nie ulega wątpliwości – politycznych ambicji (nie jestem przekonany, czy utrata poparcia króla i zdominowanie litewskiej sceny politycznej przez Antoniego Tyzenhauza były jedynymi i najważniejszymi tego przyczynami).

Lektura trzeciego rozdziału skłania też do kilku drobniejszych sprostowań i dopowiedzeń. Jest mało prawdopodobne, by rezydencja Hylzenów na wileńskich Łukiszkach była w 1758 r. „pałacem”, jak podaje Wróbel (s. 201)<sup>64</sup>. Jan August i Konstancja Hylzenowie posiadali w tym mieście reprezentacyjną siedzibę, ale miała ona inną lokalizację (Przedmieście Trockie, w miejscu zwanym „na Węgrach”, czyli na południe od Bramy Trockiej), ponadto teren, na którym zaczęto ją wznosić, wojewodowie mińscy nabyli dopiero kilka lat później (sam pałac jeszcze w chwili śmierci Jana Augusta Hylzena był w budowie)<sup>65</sup>. Znanemu Wróblowi ks. Wilhelm Kaliński, który w 1787 r. siedzibę Konstancji Hylzenowej na Łukiszkach wielokrotnie odwiedzał, zawsze określał ją mianem „dworku”<sup>66</sup>. Jeszcze wcześniejsze rachunki wojewodziny mińskiej, pochodzące z czasów tuż po śmierci męża (również znane Ł. Wróblowi i wielokrotnie przez niego wykorzystywane), dowodzą jednoznacznie skromnego wyglądu

<sup>63</sup> Biblioteka Kórnicka PAN, sygn. BK02109, k. 53–53v (gazeta pisana „z Warszawy”, 12 IX 1771 r.): „Mówią tu, że JmP. Hilzen, w[o]j[e]w[o]da mćcisławski, w dobrach swych znaydując się, był obligowany do Jm Pana Kossakowskiego dać znaczną kontrybucyą, jakoż wypełnił to wszystko, lecz chcąc swego awanzować, okazując niby ludzkość, zaprosił tegoż Jm Pana Kossakowskiego na obiad listownie, który responsem swym na dzień wyznaczony w 90 koni przybydź deklarował się; w tey nadziei JmP. w[o]j[e]w[o]da sekretnie sprowadził Moskwę, w stodołach onęż utaił, lecz przez szpiegów JmP. Kossakowski informowany będąc, w 800 koni zbiegłszy stodoły z Moskalami ukrytymi spalił i przybywszy do dworu, dziękował za obiad niewidziany, zaprosiwszy z sobą Jm Pana wojewodę, którego dobrze opatrzonego w obozie swym trzyma”.

<sup>64</sup> Wróbel siedzibę Hylzenów na wileńskich Łukiszkach mianuje „pałacem” również przy innych okazjach; zob. np. Ł. WRÓBEL, *Źródła do dziejów magnackiego rodu*, s. 52.

<sup>65</sup> Obszernie o lokalizacji i historii tego założenia pisała ostatnio Anna S. Czyż, *Pałace Wilna XVII–XVIII wieku* (Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”. Studia i Materiały), Warszawa 2021, s. 227–232. Zob. też LMAVB, sygn. F9-268, k. 22.

<sup>66</sup> Wilhelm KALIŃSKI, *Dziennik 1787–1788*, opr. Łukasz KURDYBACHA (Archiwum Dziejów Oświaty, t. 4), Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 17, 20, 28.

tej podmiejskiej rezydencji (przynajmniej pod koniec lat sześćdziesiątych XVIII w.). Jeśli już w nich mowa o wspomnianym obiekcie, to zazwyczaj określa się go „dworkiem”, jakkolwiek po prowadzonej wówczas przebudowie (odbudowie?) mógł to być obiekt przynajmniej częściowo murowany<sup>67</sup>. Brakuje jednak jakichkolwiek przesłanek źródłowych pozwalających przypuszczać, że na Łukiszkach znajdowało się już pod koniec lat pięćdziesiątych XVIII stulecia większe i bardziej reprezentacyjne założenie. Do zagadnienia wileńskich siedzib Hylzenów Wróbel wraca raz jeszcze w rozdziale piątym (s. 323–324). Sięgając do rachunków Konstancji Hylzenowej, omyłkowo odnosi informacje o inwestycjach realizowanych na Łukiszkach do prac przy pałacu na Przedmieściu Trockim.

Sprostowania wymaga też sprawa związków z województwem inflanckim młodszego brata Józefa Jerzego Hylzena, Justyniana, w okresie po przyłączeniu tych ziem do Rosji (s. 263). W następstwie ustaleń, które podjęto po śmierci Jana Augusta Hylzena (1767), polsko-inflanckie majątki Hylzenów w dużej części znalazły się w rękach matki obu braci, Konstancji z Platerów Hylzenowej (na zasadzie dożywocia). Pozostała ich część – na którą składały się też niektóre dobra dziedziczne rodziny<sup>68</sup> – pozostała przy Justynianie, który tuż po pierwszym rozbiore przeniósł się wraz z żoną (zmarłą w 1774 r.) do Inflant Polskich i najwidoczniej spędził tam ostatnie lata życia. Umarł też w Dagdzie (1778), czyli w centrum polsko-inflanckich dóbr Hylzenów<sup>69</sup>. Otwarte pozostaje pytanie, czy Justynian złożył przysięgę wiernopoddania Katarzynie II. Biorąc pod uwagę ustawiczne groźby administracji rosyjskiej kierowane pod

<sup>67</sup> W dniu 6 IX 1767 r. został podpisany przez Konstancję Hylzenową kontrakt z „[...] mularzem Alexandrem Makużyckim [?], który według kontraktu na Łukiszkach ma cztery kominy z fundamentu za dach wyprowadzić na piecy y kominki, fundamenta z ziemi wymurować, ściany murowane dać, belki słupkami podmurować y wszelką mularską robotę swoimi towarzyszami y pomocnikami wyrobić [...]”; LMAVB, sygn. F9-268, k. 11v. Brakuje jednak pewności, czy podpisana umowa odnosiła się do prac prowadzonych przy dworku, czy też przy jednym ze znajdujących się na Łukiszkach budynków gospodarczych. Zob. też inne wpisy w przywoływanej księdze rachunkowej Konstancji Hylzenowej, w których wspomniane są prace prowadzone na Łukiszkach i znajdujące się tam wówczas obiekty; zob. *ibid.*, k. 8v, 13v, 16v, 17v, 19, 21v. Wynika z nich, że na gruntach należących tam do Hylzenów miała się też znaleźć „oficynka” zlokalizowana „od [strony] Pałacu Pocieliowskiego” i kolejne dwie oficyny (oparkanione), brama, a także kolejny parkan, zdaje się że od strony drogi (zapewne wzniesione z drewna). Stała tu także stajnia, jak również spichlerz oddawany w dzierżawę (1767).

<sup>68</sup> Stan posiadania Hylzenów na terenie prowincji dźwińskiej (dawnego województwa inflanckiego) pozwala odtworzyć rosyjska rewizja z 1784 r. Odnotowane zostały tu zarówno majątki pozostające w rękach Konstancji z Platerów Hylzenowej, jak i jej małoletniego wnuka, Idziego. Te ostatnie stanowiły wcześniej zazwyczaj własność Justyniana Hylzena, ojca Idziego; zob. Boleslavs BREŽGO, *Latgolas inventari un generalmēreišonas zemū aproksti 1695.–1784.*, Daugavpils 1943.

<sup>69</sup> Por. materiał zebrany w tekście: P. A. JEZIORSKI, *Katarzyna z Działynskich Hylzenowa i jej testament*, s. 463–464.

adresem właścicieli dóbr ziemskich zlokalizowanych w granicach dawnego województwa inflanckiego (po 1772 r. prowincji dźwińskiej), unikających dopełnienia tego obowiązku<sup>70</sup>, jest to bardzo prawdopodobne. Taki scenariusz zdaje się sugerować w innym miejscu (rozdział IV, s. 284–285) sam Wróbel, wspominając o wybiegu wojewody mściławskiego, który chcąc uchronić Oświej i inne dobra położone za Dźwiną przed ewentualną rosyjską konfiskatą, zapisał je w październiku 1772 r. swojemu młodszemu bratu, Justnianowi, gwarantując jednak sobie dostęp do wszystkich dochodów płynących z tych ziem, jak również zabezpieczając możliwość szybkiego i bezwarunkowego odstąpienia od decyzji o donacji. Warto mieć świadomość, że nie jest to jednak dowód na przebiegłość Józefa Jerzego. Podobne wybiegi stosowali bowiem wówczas także inni przedstawiciele polsko-inflanckich elit, chociażby Borchowie<sup>71</sup>.

Na marginesie powyższych uwag chciałbym jeszcze przywołać postać Józefa Chrapowickiego (1731–1801)<sup>72</sup>, który w świetle słów Wróbla (s. 113, 205) jawi się bliskim towarzyszem J. J. Hylzena, wręcz jego zaufanym. Natura związków Chrapowickiego z Hylzenami wymaga bez wątpienia dalszych badań, ale raczej nie ulega wątpliwości, że także on zaliczał się do grona ich bliskich klientów. Świadectwem zaufania, jakim Chrapowicki był darzony przez członków tej rodziny, było też wyznaczenie go na opiekuna Idziego Hylzena<sup>73</sup>.

Po dość zaskakującym zakończeniu rozdziału poświęconego politycznej aktywności Józefa Jerzego Hylzena Wróbel przechodzi do omówienia jego zaplecza majątkowego i sposobów gospodarowania owymi dobrami (rozdział IV). Ta partia pracy zawiera bez wątpienia wiele bardzo cennych informacji, ale wobec rezygnacji z dołączenia do książki indeksów osobowego i geograficznego dostęp do tych materiałów jest utrudniony. Lektura rozdziału skłania też do sformułowania kilku drobnych uwag. Przede wszystkim w opisie dóbr oświejskich wskazane byłoby sięgnięcie po bardziej aktualne (niż np. dokumenty z końca XVII w.) i skrupulatniejsze rachunki wojewodziny mińskiej Konstancji Hylzenowej (skądinąd Wróblowi znane)<sup>74</sup>. Materiały dotyczące Oświeja pojawiają się tu bowiem regularnie. Ponadto próba odtworzenia stanu posiadania Justyniana Hylzena (s. 300–301), realizowana bez gruntowych kwerend

<sup>70</sup> Pisałem o tym szerzej w: Paweł A. JEZIORSKI, *Wydarzenia z lat 1768–1772 w województwie (księstwie) inflanckim w świetle korespondencji rodziny Broel-Platerów*, [in:] *Litwa i jej sąsiedzi w relacjach wzajemnych (XVII–XIX w.)*, red. Iwona JANICKA, Anna KOŁODZIEJCZYK, Olsztyn–Gdańsk 2014, s. 34–36.

<sup>71</sup> Zob. Paweł A. JEZIORSKI, *Jan Jędrzej Borch (1715–1780) – sein Weg zum Amt des Großkronkanzlers* [w druku].

<sup>72</sup> Por. Władysław KONOPCZYŃSKI, *Chrapowicki Józef*, [in:] PSB, t. 3, red. idem, Kraków 1937, s. 439.

<sup>73</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 727, k. 377–378; P. A. JEZIORSKI, *Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)*, s. 309, 323.

<sup>74</sup> LMAVB, sygn. F9-268.

w dyneburskich księgach grodzkich i ziemskich, skazana jest na porażkę<sup>75</sup>. Zdaje sobie z tego zresztą sprawę i sam autor. Krótkiego dopowiedzenia wymaga też poruszony w czwartym rozdziale pracy Wróbla wątek wydzierżawienia dóbr Czeresza, Sieliszcze i Dziedzin Józefowi Piechowskiemu (1769) i konfliktu, jaki wybuchł między dzierżawcą i Hylzenem (s. 304–305). Powód konfliktu (problemy Piechowskiego z czasowym i pełnym rozliczeniem jednej z rat dzierżawy) naświetla szczegółowo nieznaną Wróblowi dokument wciągnięty 31 V 1771 r. do akt grodzkich dyneburskich, opublikowany przed kilku laty<sup>76</sup>. Jest to też bez wątpienia ciekawy przyczynek do charakterystyki osobowości samego Hylzena.

Ostatni rozdział pracy został poświęcony schyłkowemu okresowi życia J. J. Hylzena. Znalazły się tu opisy siedzib, z których korzystał, z belmonckim pałacem na czele (stanowiącym główną rezydencję bohatera książki i wzniesionym z jego polecenia od podstaw). Udało się też Wróblowi uzupełnić wiedzę na temat gdańskich rezydencji Hylzenów (s. 326–327). Pewien niedosyt pozostawia jednak charakterystyka fundacji kościelnych, za które odpowiadał Józef Jerzy. Tym bardziej że zagadnienie religijnej tożsamości Hylzenów w związku z ich luterańskimi korzeniami pozostaje niezwykle istotne, a religijna formacja wojewody mściśławskiego stanowi bardzo ważne zagadnienie, zwłaszcza że pod koniec życia uchodził wręcz za dewota.

Dużą część piątego rozdziału zajmuje opis aktywności intelektualnych Józefa Jerzego, którym poświęcił się szczególnie mocno po wycofaniu z życia politycznego. Wówczas to zaangażował się w krajowy ruch wolnomularski, w którym odgrywał dużą rolę za sprawą przynależności do różokrzyżowców i posiadania wielkich zasobów finansowych. Wróbel przychyła się do opinii Emanuela Rostworowskiego, który oceniając rolę odgrywaną przez Hylzena w wolnomularstwie krajowym, uznał ją za „wybitną”. Odrzuca tym samym opinie niektórych współczesnych Józefowi Jerzemu, którzy akcentowali przede wszystkim wkład finansowy wojewody mściśławskiego w rozwoju ruchu na terenie Rzeczypospolitej, marginalizując jednocześnie jego zdolności organizacyjne i predyspozycje intelektualne (s. 327–337).

W ostatnim rozdziale pracy Wróbel opisuje też zagraniczne podróże J. J. Hylzena. Pod koniec życia gościł on w Petersburgu i Rydze (1780), w Wiedniu (1781–1783), w Paryżu (1783–1784), gdzie próbował wrócić do młodzieńczych pasji naukowych, w Marsylii (1784–1785) i wreszcie w Rzymie (1785–1786). Powodów tych zagranicznych eskapad – jak podkreśla autor pracy – było zapewne kilka, m.in. utrata wpływów politycznych i liczne konflikty towarzyskie,

<sup>75</sup> Por. P. A. JEZIORSKI, *Katarzyna z Działyńskich Hylzenowa i jej testament*, s. 445–472.

<sup>76</sup> LVVA, fond 712-1, nr 118, k. 165–166v. Edycja: *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu*, nr 63, s. 341–346.

powodujące, że życie w ojczyźnie stawało się dlań coraz trudniejsze. Być może jednak zasadniczą przyczyną była chęć ratowania podupadającego zdrowia. Na kartach całej swojej pracy Wróbel regularnie przytacza informacje o problemach zdrowotnych jej bohatera, a także dowody potwierdzające opinie innych badaczy, że był Hylzen „człowiekiem gwałtownym i łatwo popadającym w zatargi, a w latach 80. głośno było o jego ekstrawagancji czy właśnie o chorobie umysłowej” (s. 339). Wymownie wybrzmiewa skandal opisywany przez Wróbla, który wojewoda mścisławski wywołał w 1780 r. w Petersburgu, rzucając się pod nogi Nikicie Paninowi i prosząc go o rzekomo będące w jego posiadaniu cudowne remedium masońskie na wszystkie problemy zdrowotne (s. 338–339). „Szaleństwa” Hylzena komentowała w listach do swoich francuskich znajomych nawet Katarzyna II (por. s. 343).

W pracy Wróbla zabrakło mi jednak szerszej analizy problemów zdrowotnych Hylzena i ich konfrontacji z zagadnieniem stanu zdrowia jego najbliższych krewnych. Słabej kondycji zdrowotnej był bowiem nie tylko sam wojewoda mścisławski, człowiek o naturze hipochondryka, którego nasilające się z wiekiem „wariactwa” były przyczyną licznych plotek i który przez całe życie otaczał się lekarzami<sup>77</sup>. Problemy ze zdrowiem miał też jego ojciec, Jan August, który w celu podreperowania kondycji wyjeżdżał także za granicę<sup>78</sup>. Podobnie było ze zmarłym przedwcześnie bratem Józefa Jerzego, Justynianem, czy jedynym synem tego ostatniego, Idzim. Konsekwencją owej słabej kondycji zdrowotnej były też ewidentne problemy z prokreacją w dwóch ostatnich pokoleniach Hylzenów.

Warto bez wątplenia zastanowić się też w przyszłości nad tym, czy Józef Jerzy i Idzi nie borykali się z podobnymi problemami zdrowotnymi. Z tym, że w odróżnieniu od stryja, ostatni z polsko-inflanckich Hylzenów został bardzo wcześnie zdiagnozowany przez swoje otoczenie jako „idiota”, nadto od dzieciństwa był wychowywany w przeświadczeniu swoich ułomności i ograniczeń oraz wcześnie znalazł się pod prawną kuratelą krewnych. Przyszło mu też egzystować w trudniejszych niż stryjowi czasach, stając się pod koniec życia ostatnim przedstawicielem rodziny, zdany na łaskę i niełaskę dalszych krewniaków.

<sup>77</sup> Utrzymywał w swym otoczeniu J. J. Hylzen chociażby szwajcarskich lekarzy; zob. Emanuel ROSTWOROWSKI, *La Suisse et la Pologne au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [in:] *Échanges entre la Pologne et la Suisse du XIV<sup>e</sup> au XIX<sup>e</sup> siècle. Choses – hommes – idées*, éd. Aleksander GIEYSZTOR (Travaux d’Histoire Éthico-Politique, vol. 4), Genève 1964, s. 185, 207. O innych lekarzach pojawiających w życiu Józefa Jerzego Hylzena wspomina też wielokrotnie Wróbel w ostatnim (V) rozdziale recenzowanej pracy.

<sup>78</sup> Wiadomo, że w 1765 r. kurował się wojewoda miński w towarzystwie żony i starszego syna, Józefa Jerzego w belgijskim Spa; zob. Agata WDOWIK, *Zdrojowe salony Europy. Polacy w Bath oraz Spa w 2. połowie XVIII wieku (w świetle wybranych źródeł biblioteczno-archiwalnych w Wielkiej Brytanii oraz Belgii)*, *Wiek Oświecenia*, nr 33: 2017, s. 236. Józef Jerzy wrócił do Spa raz jeszcze pod koniec życia (1784), o czym Wróbel wspomina w pracy (s. 346–347).

Ostatni rozdział pracy kończy Wróbel opisem okoliczności śmierci J. J. Hylzena w Rzymie 31 VIII 1786 r., analizą jego dyspozycji testamentowych, wreszcie późniejszych losów tych zapisów. Należy bowiem pamiętać, że kwestia ostatniej woli wojewody mścisławskiego była na Litwie przedmiotem plotek, rozgrzanych do czerwoności sporów i rozpraw sądowych niemal po połowę XIX w.

Studium Wróbla wieńczy zakończenie (s. 357–362), w którym rozważa on źródła sukcesu starań Hylzenów o awans do polityczno-majątkowej elity państwa polsko-litewskiego w XVIII stuleciu, jak również podsumowuje wiedzę na temat biografii Józefa Jerzego Hylzena, koncentrując się na elementach potwierdzających jego magnacki status (pomijam w tym miejscu kwestię, czy tego wysokiego statusu społecznego Wróbel skutecznie dowodzi). Konstatuje też, że „błyskotliwy początek kariery [J. J. Hylzena – P.A.J.] zastopowała śmierć Augusta III”, a jej szczyt „przypadł w 1767 roku, kiedy magnat wyznaczony został przez króla na marszałka Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego” (s. 359). Dokonuje tu także porównania karier Jana Augusta i Józefa Jerzego Hylzenów, czyli ojca i syna, dochodząc do wniosku, że „trudno [...] wskazać, który [...] zrobił większą karierę polityczną” (s. 362). Nie przemawia jednak do mnie uwaga, że na aktywność polityczną Józefa Jerzego miał wpływ pierwszy rozbiór, ponieważ jego finansowe konsekwencje poniósł przede wszystkim młodszy z braci Hylzenów, czyli Justynian.

Praca została poprawnie zredagowana, o czym świadczą bardzo nieliczne potknięcia (dostrzegłem tylko „Horchów” zamiast Borchów w przyp. 45 na s. 18). Korekty wymagają jednak określenia typu „komandor” zamiast „komtur” (s. 40), „powiat” miast „traktu” (w odniesieniu do okresu sprzed 1772 r.) (np. s. 125), nazywanie Woltera von Plettenberga inflanckim mistrzem krajowym po 1525 r., tj. po sekularyzacji pruskiej gałęzi zakonu krzyżackiego (s. 41) czy mianowanie rozejmu altmarskiego z 1629 r. pokojem (s. 45–46).

Reakcji recenzenta wymagają też inne, poboczne względem tematu pracy – jakkolwiek nie mniej istotne – kwestie, rozrzucone na jej kartach. Chociażby twierdzenie, że w 1772 r. „dawne, średniowieczne Inflanty zostały zjednoczone w ramach monarchii Romanowów i utworzyły gubernię dźwińską, a później witebską” (s. 103). W tym ostatnim fragmencie znalazło się kilka błędów: po pierwsze, dopiero wraz z włączeniem w 1795 r. w granice cesarstwa rosyjskiego Księstwa Kurlandii i Semigalii całe dawne Inflanty (niem. Alt-Livland) znalazły się pod panowaniem rosyjskim (na s. 120 ta kwestia została już jednak opisana poprawnie); po drugie, nigdy nie było „guberni dźwińskiej”, a wyłącznie „prowincja dźwińska”, powstała z dawnych traktów dyneburskiego, rzeżyckiego, lucyńskiego i marienhauskiego (czyli ziem byłego województwa inflanckiego), na mocy ukazu rosyjskiego senatu z 23 X 1772 r.; po trzecie, wspomniana „prowincja dźwińska” najpierw weszła w skład guberni pskowskiej, od 1776 r. była częścią guberni połockiej, później namiestnictwa połoc-

kiego (1778–1796), dalej guberni białoruskiej i dopiero od 1802 r. – guberni witebskiej (por. s. 121, gdzie sprawa podziału administracyjnego przedstawiona w uproszeniu i z przekłamaniami dotyczącym guberni witebskiej); po czwarte, podział ziem „dawnych, średniowiecznych Inflant” po 1772/1795 r. był znacznie bardziej skomplikowany – istniała wszak jeszcze gubernia inflancka, a od 1795 r. też gubernia kurlandzka. Ponadto sejmik województwa inflanckiego (istniejącego w latach 1677–1772) zbierał się nie w „powiecie dyneburskim”, lecz w Dyneburgu (s. 48). Uściślenia wymaga też kwestia przynależności tzw. Inflant Polskich do państwa polsko-litewskiego po wojnie polsko-szwedzkiej lat 1655–1660 (s. 46). Otóż pokój oliwski rozstrzygał wprawdzie kwestię prentensji Szwecji do tego regionu, ale należy pamiętać, że w chwili jego podpisywania Łatgalia pozostawała pod rosyjską kontrolą i musiały upłynąć lata, nim rozwiązana została kwestia zakusów na te ziemie ze strony Moskwy<sup>79</sup>. W innym miejscu Wróbel wprawdzie wspomina o „okupacji rosyjskiej” Łatgalii po pokoju oliwskim (s. 48), ale błędnie stwierdza, że „Wraz z ich [tj. Inflant Polskich – P.A.J.] uwolnieniem w 1677 roku na mocy rozejmu andruszowskiego księstwo [tj. Księstwo Inflanckie czyli tzw. Inflanty Polskie – P.A.J.] uzyskało status normalnego województwa [...]”. Faktycznie, w 1677 r. sejm powołał do życia województwo inflanckie, ale do „uwolnienia” tych ziem na mocy wspomnianego rozejmu doszło przecież dekadę wcześniej<sup>80</sup>. Niefortunnie wybrzmiewa również informacja o akceptacji przez sejm rozbiorowy zagarnięcia „części” województwa inflanckiego przez Rosję w 1772 r. (s. 266), nawet jeśli Wróbel ma na myśli niewielkie fragmenty należące do tego województwa, które położone na południowym brzegu Dźwiny, pozostały po pierwszym rozbiorze przy Rzeczypospolitej (ze słynną łączką na czele, na której miał się w następnych latach zacząć zbierać reaktywowany sejmik inflancki).

Nie jestem wreszcie przekonany, czy województwo inflanckie w dobie wojny 1700–1721 było w rzeczywistości taką „oazą spokoju”, jak wspomina Wróbel na s. 51. Rzeczywiście, nie toczyły się na jego terenie bezpośrednie walki, jednak stacjonujące tu oddziały, nie tylko zresztą moskiewskie, regularnie płądrowały miejscowe dobra, zmuszając ich ludność do ucieczki w bezpieczniejsze miejsca, roznosząc choroby i wywołując głód, zwłaszcza w pierwszych latach wojny<sup>81</sup>.

<sup>79</sup> Podczas rozmów między przedstawicielami Rzeczypospolitej i Rosji, toczonych od maja 1666 r. w Andruszowie, niemal do końca sprawa Łatgalii była rozstrzygana na korzyść państwa moskiewskiego. Niespodziewanie car Aleksy Michajłowicz zgodził się jednak na zwrot tych ziem państwu polsko-litewskiemu, co usankcjonował podpisany 31 I 1667 r. rozejm. Zob. Konrad BOBIATYŃSKI, *Między Rzeczpospolitą a Moskwą – Dyneburg i Inflanty Polskie w latach 1665–1667*, *Zapiski Historyczne*, t. 76: 2011, z. 3, s. 37–55.

<sup>80</sup> Litewska załoga do Dyneburga wkroczyła – na mocy porozumień ze stroną rosyjską – w marcu 1676 r.; zob. *ibid.*, s. 51.

<sup>81</sup> Por. materiały zaczerpnięte z dyneburskich akt grodzkich i ziemskich, wykorzystywane w pracach: Bogusław DYBAŚ, *Szlachta wobec wojny. Województwo inflanckie podczas wojny północnej*,



Podsumowując powyższe uwagi, chciałbym jednak podkreślić, że mimo wykazanych potknięć czy konieczności uzupełnień studium Łukasza Wróbla należy bez wątpienia uznać za opracowanie bardzo udane i wnoszące wiele nowych ustaleń do badań nad polsko-inflanckimi elitami o niemieckich korzeniach, których przedstawiciele w przeciągu całego XVIII stulecia ubiegali się o awans (często skutecznie) w szeregi polityczno-majątkowej elity Rzeczypospolitej. Pod pewnymi względami jest to też książka prekursorska, zwłaszcza z powodu przyjętej optyki. Nikt przed Wróblem nie podjął próby tak wszechstronnej i obszernej analizy biografii postaci wywodzącej się spośród polsko-inflanckiej szlachty, nawet jeśli przyjętą perspektywę starano się ograniczyć do analizy wątku jej kariery magnackiej<sup>82</sup>. Chciałbym jednak podkreślić, że wśród osiemnastowiecznych Polskich Inflantczyków są też postaci zasługujące na uwagę badaczy w co najmniej takim samym stopniu jak Józef Jerzy Hylzen czy jego ojciec, Jan August (o którego biografię upomina się najzupełniej słusznie Wróbel na ostatniej stronie swojego studium). W sumie recenzowana praca powinna stać się impulsem i punktem wyjścia do badań nad biografiami kolejnych wyróżniających się przedstawicieli szlachty polsko-inflanckiej doby czasów saskich i stanisławowskich, co umożliwi – oczywiście w dalszej perspektywie czasowej – stworzenie zbiorowego portretu całego środowiska.



## BIBLIOGRAFIA

- Bobiatyński, Konrad. “Między Rzeczpospolitą a Moskwą – Dyneburg i Inflanty Polskie w latach 1665–1667.” *Zapiski Historyczne* 76/3 (2011): 37–55.
- Breuer, Dieter. “Der Anteil der Jesuiten an der Kulturentwicklung im Hochstift Ermeland und im Herzogtum Preußen (Braunsberg, Rössel, Königsberg).” In *Kulturgeschichte Ostpreussens in der Frühen Neuzeit*, edited by Klaus Garber, Manfred Komorowski and Axel E. Walter, 319–333. Tübingen: Niemeyer, 2001.

[in:] *Między barokiem a oświeceniem*, t. 4: *Wojny i niepokoje czasów saskich*, red. Krystyna STASIEWICZ, Stanisław ACHREMczyk (Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, nr 217), Olsztyn 2004, s. 20–28; Paweł A. JEZIORSKI, *Dyneburg w ostatnim stuleciu istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przyczynek do dziejów społecznych i gospodarczych miasta*, [in:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. Wojciech WALCZAK, Karol ŁOPATECKI (Zachowanie Polskiego Dziedzictwa Narodowego, nr 3), Białystok 2010, s. 415–417.

<sup>82</sup> Inny charakter ma chociażby praca poświęcona osobie pochodzącego z Inflant Polskich Józefa Weyssenhoffa, skoncentrowana przede wszystkim na historyczno-prawnej analizie jego dorobku; zob. Wojciech SZAFRAŃSKI, *Józef Weyssenhoff – polityk, prawnik, legislator czasów Oświecenia*, Poznań 2017. Zob. też uwagi do tej publikacji: Stanisław SALMONOWICZ, [rec.] Wojciech SZAFRAŃSKI, *Józef Weyssenhoff – polityk, prawnik, legislator czasów Oświecenia*, *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*, t. 52: 2020, nr 1, s. 163–176, DOI: <https://doi.org/10.12775/KLIO.2020.011>.

- Brežgo, Boleslavs. *Latgolas inventari un generalmēreišonas zem'ū aproksti 1695.–1784.* Daugavpils: Vī. Lōča izdevnīceiba, 1943.
- Bujnicki, Kazimierz. *Pamiętniki (1795–1875)*. Edited by Paweł Bukowiec. Kraków: Collegium Columbinum, 2001.
- Butterwick, Richard. *Światło i płomień. Odrodzenie i zniszczenie Rzeczypospolitej (1733–1795)*. Translated by Michał Ronikier. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2022.
- Chodźko, Dominik. “Kościół i klasztor panien benedyktynek w Wilnie.” *Pamiętnik Religijno-Moralny* 17/5 (1858): 482–514.
- Cieślak, Edmund. “Rola bankierów i banków w Gdańsku w XVIII wieku. Zarys problemu.” In *Mieszczanstwo gdańskie*, edited by Stanisław Salmonowicz, 61–65. Gdańsk: Nadbałtyckie Centrum Kultury, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, 1997.
- Czyż, Anna S. *Pałace Wilna XVII–XVIII wieku*. Warszawa: Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”, 2021.
- Dąbrowski, Stanisław. “Odbudowa kościoła św. Katarzyny w Wilnie przez architekta Jana Krzysztofa Glaubicza.” *Biuletyn Historii Sztuki i Kultury* 2/3 (1934): 222–225. <https://doi.org/10.11588/diglit.34807.50>.
- Delestowicz, Norbert. *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach (1310–1351). Studium prozopograficzne*. Kraków: Wydawnictwo Avalon, 2021.
- Dittrich, Franz. “Geschichte des Katholicismus in Altpreußen von 1525 bis zum Ausgange des 18. Jahrhunderts.” *Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands* 13 (1901): 1–289.
- Dorna, Maciej. *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309. Studium prozopograficzne*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2004.
- Dybaś, Bogusław. “Geschichtsdenken, Integration und Identität in Livland um die Mitte des 18. Jahrhunderts. Zur livländischen Geschichte im historischen Werk des Hochadeligen Jan August Hylzen.” *Zeitschrift für historische Forschung* 29 (2002): 81–97.
- Dybaś, Bogusław. “Der polnisch-livländische Historiker Jan August Hylzen und seine Geschichte Livlands (1750).” In *Geschichtsschreibung im frühneuzeitlichen Baltikum*, edited by Stefan Donecker, 199–234. Berlin: LIT Verlag, 2023.
- Dybaś, Bogusław. “Szlachta wobec wojny. Województwo inflanckie podczas wojny północnej.” In *Między barokiem a oświeceniem*, vol. 4: *Wojny i niepokoje czasów saskich*, edited by Krystyna Stasiewicz and Stanisław Achremczyk, 20–28. Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 2004.
- Dybaś, Bogusław, Paweł A. Jeziorski and Tomasz Wiśniewski, eds. *Szlachta polsko-inflancka wobec przełomu. Materiały z dyneburskich akt grodzkich i ziemskich z lat 1764–1775*. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Instytut Historii PAN, 2018.
- Dzięciołowski, Andrzej. “Album ‘Portretów obywateli Inflant’ z Muzeum Narodowego w Warszawie (wstępna prezentacja).” In *Dziedzictwo i pamięć Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Materiały I Muzealnych Spotkań z Kresami zorganizowanych przez Muzeum Niepodległości w Warszawie w dniach 26–27 maja 2008*, edited by Andrzej Stawarz, 65–74. Warszawa: Muzeum Niepodległości w Warszawie, 2009.
- Hoeninghaus, Julius. *Chronologisches Verzeichniß der denkwürdigsten Bekehrungen vom Protestantismus zur katholischen Kirche, von der Reformation an bis auf die neueste Zeit*. Aschaffenburg: Verlag von Theodor Pergay, 1837.

- Hoeninghaus, Julius. *Morgenröthe des Friedens, oder: Die Möglichkeit einer Wiedervereinigung der protestantischen Confessionen mit der katholischen Kirche nach den Grundsätzen angesehener protestantischen Gelehrten*. Würzburg: Verlag von Carl Strecker, 1828.
- Jakuboszczak, Agnieszka. "Ami de voyage w drugiej połowie XVIII wieku. Silvestre de Bellons – towarzysz w zagranicznej podróży edukacyjnej Ignacego Działyńskiego." In *Źródła do dziejów staropolskich podróży edukacyjnych*, edited by Dorota Żołądź-Strzelczyka and Małgorzata E. Kowalczyk, 155–167. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2017.
- Jeziorski, Paweł A. "Awans społeczno-majątkowy polsko-inflanckich Hylzenów w XVIII wieku. Źródła sukcesu i przyczyny upadku." In *Byełaruska-połskiya mownyya, litaraturnyya, histarychnyya i kul'turnyya suvvyazi. Da 220-hoddzya z dnya naradzhennyya Adama Mitskyyevicha: zb. art. pa materyyalakh mizhnar. navuk. kanf.*, edited by Iryna E. Bahdanovich and Maryna I. Svistunova, 418–424. Minsk: BDU, 2018.
- Jeziorski, Paweł A. "Dyneburg w ostatnim stuleciu istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przyczynek do dziejów społecznych i gospodarczych miasta." In *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, vol. 2, edited by Wojciech Walczak and Karol Łopatecki, 409–439. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2010.
- Jeziorski, Paweł A. "Hylzenowie w Gdańsku. Szkic do dziejów elit dawnego województwa inflanckiego." *Zapiski Historyczne* 80/3 (2015): 151–168. <http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2015.37>.
- Jeziorski, Paweł A. "Inflantijas muižniecības līdzdalība Polijas-Lietuvas valsts politikajā dzīvē 18. gadsimtā: ievērojamākās dižciltīgo dzimtas Inflantijas vojevodistē." In *Latvijas teritorija agrīni modernā laikmeta politiskajā dimensijā 16.–18. gadsimtā*, edited by Valda Kļava, 178–192. Rīga: Latvijas Nacionālā bibliotēka, 2019.
- Jeziorski, Paweł A. "Katarzyna z Działyńskich Hylzenowa i jej testament. Karta z dziejów polsko-inflanckich elit szlacheckich u schyłku XVIII wieku." In *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, vol. 14, edited by Wojciech Walczak and Katarzyna Wiszowata-Walczak, 445–472. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2020.
- Jeziorski, Paweł A. "Uwagi do tajemniczej biografii Idziego Józefa Hylzena (†1800)." In *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, vol. 7, edited by Wojciech Walczak and Karol Łopatecki, 295–334. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2017.
- Jeziorski, Paweł A. "Właściciele majątków ziemskich na terenie Inflant Polskich u schyłku XVI wieku." In *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, vol. 3: *Inflanty Polskie*, edited by Wojciech Walczak and Karol Łopatecki, 51–79. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2012.
- Jeziorski, Paweł A. "Wydarzenia z lat 1768–1772 w województwie (księstwie) inflanckim w świetle korespondencji rodziny Broel-Platerów." In *Litwa i jej sąsiedzi w relacjach wzajemnych (XVII–XIX w.)*, edited by Iwona Janicka and Anna Kołodziejczyk, 25–40. Olsztyn, Gdańsk: Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2014.

- Jones, Robert. "Runaway Peasants and Russian Motives for the Partitions of Poland." In *Imperial Russian Foreign Policy*, edited and translated by Hugh Ragsdale and Valerii N. Ponomarev, 103–116. Cambridge: Cambridge University Press, 1993.
- Jusupović, Monika. Review of *Józef Jerzy Hylzen. Studium kariery magnackiej w XVIII wieku*, by Łukasz Wróbel. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 71/2 (2023): 241–248.
- Kaliński, Wilhelm. *Dziennik 1787–1788*. Edited by Łukasz Kurdybacha. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968.
- Kamecka, Małgorzata. „Do cudzych krajów”. *Edukacyjne podróże szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2012.
- Kaminska, Rūta, "Dagdas Vissvētās Trīsvienības Romas katoļu baznīca." In Rūta Kaminska and Anita Bistere. *Sakrālās arhitektūras un mākslas mantojums vēsturiskajā Krāslavas rajonā*, 144–153. Rīga: Neputns, 2015.
- Kaminska, Rūta. "Filippo Castaldi (1734–1814) and his heritage in Polish Livonia (Latgale)." In *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, vol. 5, edited by Wojciech Walczak and Karol Łopatecki, 225–247. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2013.
- Kaminska, Rūta. "Filipo Kastaldi un viņa mantojums." *Mākslas Vēsture un Teorija* (2004) issue 2: 20–28.
- Konopczyński, Władysław. "Chrapowicki Józef." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 3, edited by Władysław Konopczyński, 439. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937.
- Litak, Stanisław, ed. *Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej i kurlandzkiej czyli piltyńskiej z 1761 roku*. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 1998.
- Manteuffel, Gustaw. *O starodawnej szlachcie krzyżacko-rycerskiej na kresach inflanckich*. Lwów: Polskie Naukowe Towarzystwo Heraldyczne, 1910.
- Manteuffel, Gustaw. *Inflanty Polskie oraz Listy znad Bałtyku*. Edited by Krzysztof Zajas. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 2009.
- Matuszewicz, Marcin. *Diariusz życia mego*, vol. 2: 1758–1764. Edited by Bohdan Królikowski and Zofia Zielińska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986.
- Nagielski, Mirosław. *Liczebność i organizacja gwardii przybocznej i komputerowej za ostatniego Wazy (1648–1668)*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1989.
- Nagielski, Mirosław. "Społeczny i narodowy skład gwardii królewskiej za dwóch ostatnich Wazów (1632–1668)." *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 30 (1988): 61–102.
- Orzeł, Joanna, Arvydas Pacevičius and Stanisław Roszak, eds. *Juozapo Jurgio Hilzeno 1752–1754 metų kelionės dienoraštis / Dziennik podróży Józefa Jerzego Hylzena z lat 1752–1754*. Vilnius: Vilniaus universiteto leidykla, 2013.
- Prokop, Krzysztof R. "Z dziejów seminariów warszawskich w dawnej diecezji poznańskiej. Biskupi oraz inni przedstawiciele znamienitych rodów doby staropolskiej w gronie wychowanków seminarium 'externum' i seminarium 'internum' Misjonarzy św. Wincentego à Paulo przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie (1675/1676–1864/1865)." *Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski* 11 (2016): 153–191. <https://doi.org/10.14746/e.2016.11.6>.
- Romer, Eugeniusz. *Livonijos ir Lietuvos Rōmerių giminės istorija / Monografia rodu Rōmerōw na Inflantach i Litwie*. Vilnius: Kultūros, filosofijos ir meno institutas, 2009.

- Rostworowski, Emanuel. "La Suisse et la Pologne au XVIII<sup>e</sup> siècle." In *Échanges entre la Pologne et la Suisse du XIV<sup>e</sup> au XIX<sup>e</sup> siècle. Choses – hommes – idées*, edited by Aleksander Gieysztor, 139–211. Genève: Librairie Droz, 1964.
- Rusiński, Władysław. "Kalisz od połowy XVII do schyłku XVIII wieku." In *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, vol. 2, edited by Aleksander Gieysztor, 125–244. Kalisz: Wydawnictwo Poznzańskie, 1961.
- Ryszkiewicz, Andrzej. "Filippo Castaldi – malarz nieznan." *Biuletyn Historii Sztuki* 27/3 (1965): 220–227. <https://doi.org/10.11588/diglit.45623.31>.
- Salmonowicz, Stanisław. Review of *Józef Weyssenhoff – polityk, prawnik, legislator czasów Oświecenia*, by Wojciech Szafrąński. *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 52/1 (2020): 163–176. <https://doi.org/10.12775/KLIO.2020.011>.
- Seliška, Edvards. "Pētījums par Inflantijas muižnieku Juzefu Ježiju Hilzenu un Inflantijas vēstures pētniecības perspektīvas." *Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls* (2024) issue 1: 174–186. <https://doi.org/10.22364/lviz.121>.
- Sułkowski, Wincenty A. *Kartka z dziejów kościoła katolickiego w Polsce rosyjskiej*, vol. 2: *Biskupstwo wileńskie*. Kraków: W. L. Anczyc, 1889.
- Svilāns, Jāņ. *Latvijas romas-katoļu baznīcas un kapelas*. 1975, vol. 1. Rīga: Rīgas Metropolijas Kūrija, 1995.
- Szafrąński, Wojciech. *Józef Weyssenhoff – polityk, prawnik, legislator czasów Oświecenia*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2017.
- Szczygielski, Waclaw. *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „PAX”, 1970.
- Szorc, Alojzy. "Diaspora diecezji warmińskiej za biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1698–1711)." *Studia Warmińskie* 3 (1966): 45–77.
- Wagner, Arkadiusz. "Herbowe ekslibrisy L. S. J. barona Schimmelpfenniga. Domniemane znaki książkowe Biblioteki Rady Miejskiej Poznania z XVI–XVII wieku." *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 77 (2002): 443–463.
- Wdowik, Agata. "Zdrojowe salony Europy. Polacy w Bath oraz Spa w 2. połowie XVIII wieku (w świetle wybranych źródeł biblioteczno-archiwalnych w Wielkiej Brytanii oraz Belgii)." *Wiek Oświecenia* 33 (2017): 205–248.
- Wróbel, Łukasz. *Józef Jerzy Hylzen. Studium kariery magnackiej w XVIII wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2022. <https://doi.org/10.12775/978-83-231-4608-7>.
- Wróbel, Łukasz. "Źródła do dziejów magnackiego rodu. O egodokumentach trzech pokoleń Hylzenów." *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 45/2 (2018): 37–59. <https://doi.org/10.12775/KLIO.2018.018>.
- Zajas, Krzysztof. "Spór genealogiczny Gustawa Manteuffla z Józefem Weyssenhoffem." In *Józef Weyssenhoff i Leon Wyczółkowski*, edited by Monika Gabryś and Krzysztof Stępnik, 56–63. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2008.
- Zielińska, Zofia. "Plater (Broel-Plater) Konstanty Ludwik." In *Polski słownik biograficzny*, vol. 26, edited by Emanuel Rostworowski, 672–675. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1981.
- Zielińska, Zofia. "The Polish Commonwealth of the Day of Stanislas Augustus in Selected Western Works on Russia." *Acta Poloniae Historica* 102 (2010): 43–65.